

POGODA
Dzisiaj pochmurno, możliwość deszczu, najwyższa temperatura do 58 F (14 C), wiatry północne z prędkością od 15 do 25 mil na godzinę.
Jutro częściowe rozpozogdzenie, cieplej, najwyższa temperatura do 61 F (17 C).
Wschód słońca o godzinie 6:35 rano, zachód o godz. 6:52 wiecz.

Bziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 180 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 20 Września (September 20), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 20 września — Eustachego i Filipina.
Jutro wtorek, 21 września — Mateusza.
Pojutrze środa, 22 września — Tomasza i Maurycego.

MASAKRA W OBOZACH W LIBANIE

Biskupi Apelują Do Pojednania

1 Kostka Mydła Na 2 Miesiące

Lis do "Polityki" z 28 sierpnia: "Władze nasze podjęły decyzję o przyznaniu 1 osobie 1 kostki mydła na 2 miesiące. A co mają robić alergicy? Ta decyzja jest dla wielu ludzi chorych po prostu krzywdząca i zmusza do kupowania kostki mydła po 250 zł (w niektórych sklepach agencyjnych). Jeśli można zapewnić większy przydział mięsa niektórym chorym, to trzeba także pamiętać o potrzebach innych. Alergia to już w tej chwili niemalże choroba społeczna. Alergicy nie mogą pracować w proszkach do prania i muszą dbać o czystość skóry. A więc potrzebują znacznie więcej mydła niż 1 kostka na 2 miesiące. To oczywiste, że nie stać nas na produkcję specjalnych proszków i mydeł dla ludzi chorych na alergię, ale zapewnimy im większy przydział mydła, bo nie mogą sobie pozwolić na niemycie się."

A czy nie-alergikom na 2 miesiące wystarczy 1 kostka mydła?

Z Pobytu Prez. Marcosa w St. Zjedn.

Washington (UPI) — W czasie spotkania z członkami izbowego i senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych prez. Marcos bronił swego stanowiska w sprawie stanu wojennego, zniesionego stosunkowo niedawno na Filipinach i odrzucił oskarżenia Amnesty International o pogwałceniu humanitarnych praw człowieka.

Gość zaprzeczał jakoby o wprowadzeniu przepisów wojennych zdecydował on sam, twierdząc, że postanowienie to zapadło na posiedzeniu z członkami rządu.

Sprawę naruszania praw człowieka wysunął kongr. Stephen Solarz (D-N.Y.), przewodniczący podkomitetu do spraw azjatyckich. Solarz oświadczył, że Amnesty International wydała raport, z którego wynika, że tortury i zaginięcia członków opozycji politycznej na Filipinach nadal zdarzają się bardzo często.

Marcos, który przed wyjazdem do Washingtonu, aresztował wielu swych politycznych przeciwników, zaprzeczył tym zarzutom, mówiąc, że "organizacja ta nie wydaje mi się najlepszym sędzią", zwłaszcza, że przed przystąpieniem do pracy nad rzeczonym raportem, nikt z tej grupy nie złożył wizyty na Filipinach.

Zapytany o problemy związane z dwoma amerykańskimi bazami na terenie Filipin, prez. Marcos nie wspominał słowem o swym żądaniu zwiększenia pomocy militarno-ekonomicznej z US, w zamian za pozwolenie stacjonowania wojsk US na terenie jego kraju. Oświadczył jedynie, że wszelkie sporne sprawy w tej kwestii mogą z powodzeniem zostać rozwiązane drogą negocjacji.

Fala Chłodnego Powietrza z Kanady

(UPI) — Nad całym zachodnim obszarem kraju, od Nowadwy aż do południowego rejonu Idaho, przeszły silne burze, którym towarzyszyły deszcze oraz gradobicie. Ulewne deszcze przeszły nad wschodnim wybrzeżem, na obszarze Luizjany do Teksasu.

Na obszarze Wielkiej Równiny Prerii notowane są nietypowe dla tej pory roku chłody. Chłodna fala powietrza, jaka nadciągnęła z Kanady, obniżyła w niektórych rejonach temperaturę do punktu niemal zamarzania.

Potępiają Metody Reżimu

Stają w Obronie Bitych, Rannych i Więzionych Za Udział w Protestach

Warszawa (UPI, NYT) — Episkopat Polski podał do wiadomości, że po dwudniowej konferencji biskupów wystosował specjalny apel do reżimu wojskowego, by poszedł na kompromis z "Solidarnością". Panuje przekonanie, że apel wysłany do rządu Jaruzelskiego jest ostrzejszy od komunikatu podanego do powszechnej wiadomości.

W komunikacie biskupi stwierdzają, że uważają za swój obowiązek stanąć w obronie tych, którzy byli bici, zostali ranni i doznali upokorzeń, szczególnie w ostatnich dniach sierpnia i z początkiem września. Biskupi stają w obronie tych, którzy zostali pozbawieni wolności, zostali skazani na więzienie i wysokie grzywny. Wobec pogarszającej się sytuacji i serii kryzysów jakie spadają na kraj, biskupi uznali za swój obowiązek zajęcie stanowiska i wysłali "prywatny list" do rządu.

Przyszłość kraju budzi głęboką troskę, stwierdza komunikat Episkopatu. Wzrastająca fala zaburzeń może doprowadzić do szkodliwych, a nawet tragicznych wydarzeń, które mogą zagrozić istnieniu narodu i państwa. Jak dotąd nie podjęto kroków, prowadzących do układów i pojednania, na co czeka ogromna większość narodu.

Episkopat w wydanym komunikacie (Ciąg dalszy na str. 6-e)

Olof Palme Na Czele Rządu Szwecji

Sztokholm (UPI) — Przywódca social-demokratów Olof Palme celebrował zwycięstwo, jakie partia jego odniosła w wyborach. W dniu dzisiejszym Palme podjął plany objęcia przywództwa w kraju. Objęcie onster rządu po 6-letniej przerwie, tj. okresie, w którym rządili nie-socjaliści.

Premier Thorbjorn Falldin oznajmił, że złoży w dniu dzisiejszym rezygnację. Wyborcy szwecy, zniechęceni pogarszającą się coraz bardziej w kraju sytuacją, postanowili w drodze wyborów, odsunąć od władzy składający się z mniejszości rząd centro-liberalny.

Po przeliczeniu wszystkich niemal głosów, okazało się, że partia social-demokratyczna uzyskała 166 — na 349 — miejsc w Parlamencie (Riksdag'u) — tj. więcej, niż wszystkie trzy niesocialistyczne partie łącznie.

W wyborach uczestniczyło około 90 proc. ogólnej liczby 6.1 miliona wyborców.

"W poniedziałek (tj. w dniu dzisiejszym), rozpoczne trudne zadanie wydobywania Szwecji z kryzysu," oświadczył Palme.

Pierwszym krokiem nowego premiera — w dziedzinie polityki zagranicznej, było potępienie masakry w Libanie, jaka przeprowadzona została przez falangistów chrześcijańskich w dwóch obozach uchodźczych w zachod. Bejrucie.

Dolar Zniżkuje

Londyn (UPI) — Dziś po otwarciu giełd zarówno kurs dolara, jak i cena złota spadła. Kurs dolara obniżył się nieznacznie, cena złota w Londynie spadła z \$441.50 (w piątek przed zamknięciem giełdy) do \$433 za uncję. W Zurychu z \$439.50 do \$433.50 za uncję.



WASHINGTON. — Prezydent U.S. Ronald Reagan i prezydent Filipin Ferdinand Marcos. Zdjęcie zrobione w czwartek, 16 września w czasie spotkania obu Prezydentów w Białym Domu. (UPI)

Masakra w Bejrucie Wywołała Oburzenie Świata ZSRR Wini USA

(UPI) — Cały świat wyraził oburzenie z powodu masakry dokonanej przez chrześcijańskich falangistów na cywilnej ludności palestyńskiej z obozów dla uchodźców w Bejrucie. Potępienie wyraziły Stany Zjednoczone, Papież Jan Paweł II, kraje arabskie, Moskwa, Nowa Zelandia i Chiny.

Ojciec Święty wydał oświadczenie następującej treści: "Z przerażeniem i głębokim bólem przyjąłem wiadomość o masakrze dokonanej na Palestyńczykach w Bejrucie. Nie mam słów by wyrazić dość mocno oburzenie zbrodnią, która wstrząsnęła sumieniami chrześcijan i całej ludzkości."

Leonid Breżniew, natomiast, obciążył odpowiedzialnością za tę zbrodnię Stany Zjednoczone, twierdząc, że nie mogą one zaprzeczyć poparcia dla Izraela, który po śmierci jego przyjaciela, prezydenta - elekta, Bashira Gemayela znów wprowadził swe wojska na teren Bejrutu.

"Zaufanie Palestyńczyków zostało tak okrutnie podważone, że nie ma wątpliwości co do tego, że właśnie USA są winne za potworny rozlew krwi, ponieważ nie powstrzymały Begina przed masowym morderstwem."

Przebywająca z wizytą w Tokio premier W. Brytanii, pani Margaret Thatcher, określiła masakrę w Bejrucie jako "nieprawdopodobną, barbarzyńską akcję," odmawiając jednak wyrażenia opinii, kto naprawdę był za nią odpowiedzialny.

W Kairze, minister spraw zagranicznych, Kamal Hassan Ali powiedział, że Egipt wini za to Izrael, którego wojska były obecne w Bejrucie i nie zrobiły nic, by nie dopuścić do masakry. Egipt, jedyne państwo arabskie, które zawarło z Izraelem porozumienie pokojowe, wydał ambasadorowi izraelskiemu polecenie natychmiastowego opuszczenia tego kraju.

Prezydent Hosni Mubarak powiedział reporterom, że usunięcie ambasadora nie oznacza zerwania stosunków z Izraelem lecz wyraz potępienia za rolę jaką państwo to odegrało w przerażających ludobójstwie. Mubarak zwrócił się do prez. Reagana o zdecydowaną interwencję w Libanie i jednocześnie zażądał by wojska izraelskie zostały jak najszybciej wycofane i by na ich miejsce powróciły korpusy pokojowe. Egipt żąda by USA zastosowały wszelkie dostępne metody nacisku na Izrael by skłonić go do wyjścia z Libanu.

Ujawniono Rzekomą Propozycję Zgładzenia Szacha

Nowy York (UPI) — W wydanej niedawno książce b. członek sztabu Białego Domu za kadencji Jimmy Cartera, Hamilton Jordan twierdzi, że niemal na rok przed uwolnieniem 52 amerykańskich zakładników w Iranie, przedstawiciel ayatolli R. Khomeiniego, wystąpił z propozycją rozwiązania kryzysu. Warunkiem rozwiązania — miało być zgładzenie przez CIA zapadającego coraz bardziej na zdrowiu szacha.

Emisariuszem tym, który wysunął propozycję miał być rzekomo Sadegh Ghotbzadeh, b. minister spraw zagr. Iranu, który skazany został za udział w spisku mającym na celu obalenia władzy i który został w ubiegłym tygodniu poddany egzekucji. Wiadomość tę ogłosił tygodnik "Newsweek."

Nie Podpisali Izraelskiej Listy Lojalności

Tel Aviv (NYT) — 28 zagranicznych profesorów, w tym również Amerykanie, z uniwersytetu palestyńskiego w okupowanej przez Izrael Przedjordanii, odmówiło podpisania przyrzeczenia, że nie będą popierać ani pomagać palestyńskim bojownikom.

Profesorowie z uniwersytetu al-Najah w Nablus wyjaśnili reporterom, że żądanie takie dołączono do podania o pracę. Za odmowę grozi im usunięcie z pracy. Oświadczenie takie przekazano do podpisania również zagranicznym studentom.

"Sankcje Będą Utrzymane"

Washington (UPI) — Ekonomista i prawnik z Chicago Kenneth Dam, który otrzymał nominację na stanowisko podsekretarza stanu, oświadczył, że prez. Reagan z pewnością nie zmieni swych decyzji odnośnie polityki wobec ZSRR i nie zniesie sankcji, nałożonych przeciw Sowietom i PRL po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego.

Dam, podczas przesłuchań w senackim Komitecie Spraw Zagranicznych wyjaśnił, że biorąc pod uwagę akcje ZSRR w Polsce, Afganistanie i częściach Trzeciego Świata, dążenie do złagodzenia napięcia między Washingtonem a Moskwą i, łobw, najmniej "niewłaściwe".

Odpowiadając na pytania dotyczące sankcji ekonomicznych, krytykowanych przez Europę zachodnią, Dam tłumaczył, że wszelkie zmiany będą uzależnione od sytuacji w Polsce i akcji Sowietów w różnych reżiach świata.

Przewodniczący Komitetu Charles Percy (R-Ill.) skrytykował sankcje jako "nieskuteczne", szkodliwe dla stosunków USA z zachodnimi sprzymierzeńcami i zbyt kosztowne w znaczeniu utraty zatrudnienia przez Amerykanów, którzy pracowali w firmach, gdzie ze względu na zakaz sprzedaży amerykańskiej techniki do ZSRR zakazano produkcji.

Dom ostrzegł również, by nie spodziewać się zbyt wiele po obecnych negocjacjach z ZSRR w sprawie redukcji broni strategicznych i nie dążyć do zawarcia porozumienia bez osiągnięcia wyznaczonych sobie celów.

Potwierdzenie nominacji Dama przez Senat jest spodziewane w przyszłym tygodniu.

Opóźnia Się Pogrzeb Księżnej Grace

Monte Carlo, Monaco (UPI) — Pogrzeb księżnej Grace opóźnia się ze względu na to, że ekipa murarzy poszerza kryptę grobową w katedrze monakijskiej tak, aby obok trumny księżnej Grace znalazło się także miejsce dla księcia Rainera.

Prace murarskie związane z poszerzeniem wąskiej krypty dynastii Grimaldich zostały podjęte na bezpośrednie życzenie księcia, który pragnie w przyszłości spocząć obok swojej ukochanej małżonki.

Pierwotnie pogrzeb miał nastąpić zaraz po nabożeństwie żałobnym w sobotę, jednakże z powodu podjęcia prac murarskich, finał pogrzebu został odłożony, a ciężka hebanowa trumna ze zwłokami księżnej została wystawiona na widok publiczny w katedrze obok głównego ołtarza.

Oczywiście, do katedry ściągają tysiące turystów, którzy zapragnęli rzucić ostatnie spojrzenie, czy też sfotografować trumnę ze zwłokami kobiety, której śmierć smutno zakończyła bajkę o księciu i aktorce.

Tymczasem w Monako rosną spekulacje na temat spodziewanej abdykacji zrozpaczonego 59-letniego księcia Rainera na rzecz 24-letniego syna, księcia Alberta.

Zemsta Falangistów Za Śmierć Gemayel'a

Demonstracje Przeciw Rządowi Begina w Izraelu

Bejrut (UPI) — W zachodniej części Bejrutu, w obozie dla palestyńskich uchodźców odbędzie się dziś pogrzeb cywilnych ofiar barbarzyńskiego napadu chrześcijańskich prawicowców, we wspólnym grobie. Coraz głośniejsze mówi się, że Izraelczycy, mający bliskie powiązania z chrześcijańskimi falangistami wdziedli o masakrze na dzień przed jej zakończeniem.

Dziennik izraelski "Ha'Aretz" doniósł, że atak w obozach Chatilla i Sabra rozpoczął się już w czwartek a nie w piątek, tak jak początkowo informowano oraz, że armia izraelska wiedziała o tym już "około piątku".

Korespondent wojskowy gazety w dzisiejszym wydaniu zapytuje, czy rzeczywiście Izraelczycy nie mogli zrobić nic, by powstrzymać rzeź wcześniej.

W całym Izraelu tysiące ludzi wyszło na ulice, by wyrazić swój sprzeciw przeciwko stosowaniu tego rodzaju metod wobec cywilnej ludności. Domagano się ustąpienia rządu premiera Begina za dopuszczenie do masakry, która zakończyła się w sobotę rano, czyli 36 godzin od chwili rozpoczęcia. Po nadzwyczajnej sesji, którą zwolano tuż po zakończeniu obchodów Nowego Roku, rząd Begina odrzucił wszelką odpowiedzialność za wydarzenia w Bejrucie.

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Strajk Kolejowy w Skali Krajowej

Washington (UPI) — Związki zawodowe oraz przedstawiciele linii kolejowych podjęli dziś rozmowy, mające na celu zakończenie trwającego od dwóch dni strajku. Strajk przyczynił się do sparaliżowania komunikacji kolejowej w całym kraju, od wybrzeża zachodniego aż po wschodnie.

Sesja dzisiejsza wyznaczona została w niedzielę wieczorem przez rozmówców federalnych. Rząd Reagana czyni naciski zmierzające w kierunku zakończenia największego ze wszystkich na przestrzeni ostatnich czterech lat strajku kolejowego.

Zarówno sekretarz Dept. Komunikacji Drew Lewis, jak i sekretarz Dept. Pracy, Raymond Donovan wystąpili z ostrzeżeniem, stwierdzając, że w wypadku, jeśli nie dojdzie do zakończenia strajku w dniu dzisiejszym, podjęte będą kroki natury ustawodawczej, które zdecydują o zakończeniu strajku.

Lewis oraz jego asystenci kontaktowali się telefonicznie z ustawodawcami, celem podjęcia przygotowań zmierzających do opracowania specjalnej ustawy, która przyczyniłaby się do zakończenia strajku. Na razie nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji odnośnie treści uchwały, która znalazłaby się na forum obu izb we wtorek rano.

W niedzielę na strajk wyszło 26,000 maszynistów kolejowych. Strajk wprowadzony został w życie w minutę po upływie ostatecznego "60-dniowego okresu, w którym obie strony miały czas do namysłu". Tzw. "cooling off period" wprowadzony został przez prez. Reagana w lecie br.

Z powodu strajku maszynistów około 300,000 pracowników kolejowych znalazło się bez pracy. W chwili obecnej strajk objął siedem głównych linii kolejowych.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

I Wypełniła Się Świątynia...

I popłynęły polskie pieśni religijne — tak rzadko słyszane w naszych polonijnych kościołach.

Dla faktu, że tu możemy modlić się, śpiewając nasze pieśni religijne — zjeżdżamy z daleka, raz w roku, do kościoła Matki Boskiej Anielskiej i tu wraz z młodzieżą harcerską na Rozpoczęcie Roku przeżywamy dawne nasze dzieciństwo, młodość, a teraz "wiek dojrzały".

Pilnie więc kontrolujemy "Dziennik Związkowy", a w nim "Kronikę Harcerską", z której dowiadujemy się o tym — tak oczekiwanym dla nas — "święcie", bo jest to święto, okazja do wspólnych modłów z harcerzami, ale i okazja popatrzenia na te długie szeregi wchodzącej do kościoła młodzieży.

Lzy radości cisną się do oczu gdy... "My chcemy Boga" rozbrzmiewa w kościele... Wzruszenie nasze potęguje się. Kazanie wygłoszone w pięknym polskim języku — to zastrzyk do coraz bardziej zapomnianej polskiej mowy. Pilnie słuchamy każdego słowa — tak trafnie wyrażanego, tak łatwego do zrozumienia nam i zapewne tej młodzieży, która mimo, że tu urodzona, chwytą co jej ks. kapłan mówi.

"... Bądźcie solidarni do waszego Prawa Harcerskiego, solidarni dla samych siebie, solidarni do społeczeństwa, w którym żyjecie, i solidarni z tymi, którzy w Ojczyźnie waszych rodziców walczą o sprawiedliwość. Solidarność słowo dawne, ale dzisiaj stało się siłą, więzią i celem..."

Modlitwa harcerska "O Panie Boże Ojcie Nasz" przypomina nam, że Msza św. skończona, ale my jeszcze trwamy na miejscu. Zastanawiamy się, komu dziękować za tę niedzielę tak głęboko przeżyta? Harcerzom, czy księdzu proboszczowi tej parafii, że co roku pozwala im na taką uroczystość?

Gdy po Mszy św. hufce stanęły w zwartych szeregach — na prośbę przew. Obwodu przemówił przypuszczalnie proboszcz parafii, dziękując młodzieży za tak liczne przybycie, życząc, by coraz więcej jej przybywało do tej świątyni, dla niej zawsze otwartej, oraz by szeregi harcerskie z każdym rokiem się powiększały.

S. K.

Jeszcze o Złocie

Każdy Złot jest w życiu harcerskim wydarzeniem złożonym i wielostronnym. Jest przeżyciem, imprezą, próbą sił, terenem współzawodnictwa, okazją poznania innych — z różnych stron świata — harcerzy, okazją zdobywania — trwających nie raz do końca życia — przyjaźni, bogactwa doświadczenia swego i naturalnie manifestacją naszej postawy.

Kolejno będziemy starali się podawać rezolucje uczestników Złotu.

Oto pierwsze telegraficzne notatki hufcowego, phm. T. Więcka, który nie prowadząc osobiście drużyny chikagowskiej, miał więcej czasu na obserwowanie.

"Pierwsze nasze ognisko. Zaprosiliśmy harcerki z Kanady. Przy wejściu na teren naszego obozu, każda otrzymała kwiatek. W kuchni czekała herbata i ciastka. Podczas bardzo miłego ogniska obchodziliśmy urodziny drużyny Ewy z Kanady. Na pamiątkę komendantka drużyny otrzy-

mała chustę i naszą podkoszulkę z "USA".

Nasze sukcesy.

Konkurs sygnalizacji i pierwszej pomocy — II Miejsce.

Konkurs stawiania namiotów — IV miejsce.

Zawody w "dwa ognie" — I miejsce.

W konkursach i zawodach udział brało 16 zespołów.

Największą ilość punktów zdobyliśmy za przepisy umundurowania.

Również zdobyliśmy uznanie za postawę harcerską i dyscyplinę obozową. Pochwałę zdobyły występy "Lechitów" oraz nasze rozśpiewanie w czasie przemarszów.

Ostatnie nasze ognisko: przychodzą harcerki z Anglii z druhem naczelnikiem. I znów każda witana jest kwiatkiem i odprowadzona do kawiarzki francuskiej, gdzie zastęp służbowy, jako wzorowy zespół "kelnerów" nawet jest "maitre d w smokingu". Na stole "wino harcerskie" (sok z winogron), sucharki, ser. Harcerze odprowadzają drużyny do ogniska. Mimo "wysokości" jednej z harcererek na początku ogniska — ognisku było bardzo miłe i wesołe.

"Już pierwsze ognisko nasze i wasze "formy towarzyskie" zrobiły wrażenie. Wieść o nas rozeszła się po całym Złocie Harcerskim. Wszędzie nas zapraszają — nie raz mamy nawet dwa zaproszenia na jeden wieczór. "Komentarz druha Naczelnego, który odwiedził nas raz w czasie obiadu, a drugi raz na ognisku, brzmiał bardzo pochlebnie: "W naszym obozie panuje atmosfera, która może mieć miejsce tylko w obozie prawdziwie harcerskim..." O lepszą opinię chyba trudno.

T. W.

Zabawa Koła

Przyjaciół Harcerstwa

Nieustannie młode nasze Koło Przyjaciół wciąż jest czynne. Tym razem zaprasza na "Jesienną Zabawę", w sobotę, 2 października w sali "Turner", 6625 W. Belmont, przy orkiestrze "Blue Sky". Wynik tej zabawy ma pomóc wyrównać kasę "nadwzajemną" wydatkami na: udoskonalenie Ośrodka i na pomoc młodzieży na Złot.

Zapraszamy podając telefony po rezerwację: 685-9571, lub 889-2271.

Do miłego spotkania!

Pasowanie

Tegoroczne pasowanie zuchów na harcerzy odbędzie się w sobotę, 24 września, w sali 90-tej Placówki SWAP'u, 6005 W. Irving Pk. Rd. Cała młodzież harcerska w mundurach — wszak to jedna z największych uroczystości w życiu zucha.

Kanonizacja Bł. Maksymiliana Kolbe

W dniu, kiedy w Rzymie Ojciec Św. dokona wyniesienia na ołtarze ojca Maksymiliana Kolbe, z inicjatyw czterech organizacji: Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych niemieckich i sowieckich obozów, Obwodu ZHP Chicago, szkoły polskiej im. Bł. Maksymiliana Kolbe oraz Związku Podhalan — odbędzie się uroczysty obchód na terenie klasztoru w Munster, Indiana — celem uczczenia tej doniosłej chwili wyniesienia na ołtarze przez Papieża Polaka. Zachęcamy młodzież harcerską wraz z rodzicami do licznych udziału w tej uroczystości. Zgłoszenia kierować do hufcowych.

Idziemy razem na "Zmianę Warty". — Po informacji i zgłoszenia telefonować do hufcowych.

Znów "Lechici"

W niedzielę, 26 września, w Holy Family Academy, 1444 W. Division, wystąpi zespół "Lechitów" w programie organizowanym przez "Community 21", pt. "Sharing Our Heritage Festival" w godzinach 1:30 do 5:30. Podziwiamy "Lechitów". Bilety dla emerytów po \$1.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!!

Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży,
Porady

Dzwonić: 772-7726
PYTACIO MARIE
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)



WASHINGTON. — Prezydent Reagan gratuluje amb. Philipowi Habib, sukcesu misji na Środkowym Wschodzie. W środku, sekretarz stanu U.S. George Shultz. (UPI)

Przeszość "Płk. Wysockiego"

Podawaliśmy już, że przywódca napastników, którzy okupowali przez kilka dni ambasadę PRL w Bernie, "Płk. Wysocki" — Florian Kruszyk był dwukrotnie karany w Austrii: raz za szpiegostwo, drugi raz za sterroryzowanie rodziny jubilera i żądanie okupu.

Zródła szwajcarskie nie wiele podają informacji o trzech "podkomendnych" Kruszyka (Krzysztof Wasilewski, Marek Michalski i Mirosław Plewiński). Starali się oni przedostać do Szwajcarii w dniu 30 sierpnia, ale zatrzymano ich na granicy. Dostali się do Szwajcarii nielegalnie następnego dnia i zatrzymali w hotelu w Zurychu do poniedziałku, t.j. do dnia w którym zajęli ambasadę PRL.

Byli oni uzbrojeni w cztery karabiny maszynowe Remington 870, popsyty pistolet maszynowy zrobiony w oparciu o czeski model "Scorpion" i w cztery bagnety produkcji amerykańskiej. Broń tę mieli kupić w Szwajcarii.

Minister sprawiedliwości Szwajcarii Kurt Furgler, który przez kilka dni stał na czele specjalnego zespołu, prowadzącego rokowania z terrorystami, uważa Kruszyka za "mieszanie patrioty i przestępcy." Minister jest przekonany, że Kruszyk obecnie zajmując stanowisko zdecydowanie antykomunistyczne.

Ks. Józef Maria Bocheński, 80-letni emerytowany profesor filozofii, który odegrał dużą rolę w rokowaniach z napastnikami twierdzi, że atak na ambasadę "nie był sprawą polityczną."

Głównym motywem było "uzyskanie pieniędzy." Już w środę napastnicy zrezygnowali z żądania zniesienia stanu wojennego w Polsce i zwolnienia więźniów politycznych, ograniczając się do żądania równowartości \$1.4 miliona okupu za pięciu zakładników trzymany w ambasadzie.

Prezes Zjednoczenia Polskiego w Austrii, Andrzej Balko, mówi, że Kruszyk jest osobnikiem "niestabilizowanym." Lubli "mówić o sobie rzeczy, którym nie można było dawać wiary."

Przedstawiał się jako b. oficer służby Bezpieczeństwa, agent wywiadu, "chodził do różnych ambasad i chciał nawiązać współpracę."

Kruszyk został skazany na 9 lat więzienia za napad na rodzinę jubilera Abe Lewitta, polskiego Żyda, od którego żądał dużego okupu. W napadzie towarzyszyli mu: Tomasz Kozłowski, Paweł Kowalski, Janusz Tymiański i kobieta, której nazwiska nie podano. Była ona sądzona oddzielnie.

Banda oświadczyła Lewittowi, że jest bojówką "Al Fatah" — głównej organizacji PLO.

Kruszyka aresztowano na granicy austriacko-jugosłowiańskiej i skazano na 9 lat więzienia, Kowalskiego na 6 lat, Kozikowskiego na 11 lat więzienia.

Tymiańskiemu udało się wyemigrować do Stanów Zjednoczonych i uniknąć aresztowania. Mieszka on prawdopodobnie do dziś w Stanach Zjednoczonych. Kowalski, wówczas student medycyny, po odsiedzeniu kary, wrócił do Polski. Kozikowski "zniknął w Austrii" i nie wiadomo, gdzie przebywa.

Holenderskie Ministerstwo Sprawiedliwości podało, że Kruszyk przybył do Holandii w 1968 r., a w 1980 r. otrzymał zezwolenie na pobyt stały i ożenił się z Holenderką. "Życie Warszawy" twierdzi, że Kruszyk w 1981 r. usiłował zorganizować napad na ambasadę PRL w Hadze, ale spisek nie doszedł do skutku. Kruszyk uciekł z Holandii, zostawiając po sobie długie i zbankrutowaną restaurację.

Jak podawaliśmy, prasa reżymowa usiłowała łączyć Kruszyka i jego bandę z "Solidarnością" i KOR-em. Notoryczny kłamca pn. "Żołnierz Wolności" "odkrył" powiązania Kruszyka z Radiem Wolna Europa, agencją Reutersa, BBC i AP.

Tenderly Tucked! Printed Pattern



4689

SIZES 8-18

by Anne Adams

The tender touch of tucks, front and back, release a gentle softness to the sleeves of a shirt-dress that merits the high praise of being called classic.

Printed Pattern 4689: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) blouse takes 1 5/8 yards 60-inch fabric; skirt 1 7/8. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Be smart, be successful, sew a new wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 easy styles! Plus free coupon for any \$2.25 pattern. Catalog \$1.50
ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each
115 Riple Crochet
117 Easy Art of Needlepoint
123 Stitch 'n' Patch Quilts
129 Quick 'n' Easy Transfers
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

253

(Ciąg dalszy)

— Niech się biją — mówiła z zadowoleniem. — Potem się zaprzyjaźnią. Żyziowi ruch dobrze zrobi, bo jest trochę za gruby, a Mruczek będzie miał naukę, że nie on jeden jest prawdziwym kotem na świecie.

Istotnie, po pewnym czasie Żyzio i Mruczek zawarły dozoną przyjaźń. Sypiały nawet na jednej poduszce, obejmowały się łapkami i myły sobie wzajemnie pyszczki.

— Wszystkim nam jakoś dobrze razem — mówiła Iza z uśmiechem. — Nawet ja nauczyłam się myć naczynia i zamiatać podłogę.

— Ale nie wmożysz nikomu, że umiesz usypiać koty — zaśmiała się Ania.

— Wszystkiemu była winna ta dziura w pudełku — Iza próbowała się bronić.

— Całe szczęście, że pudełko było dziurawe — wtrąciła ciotka Jakubina niemal surowo. — Przyznaję, że kocia można topić, bo inaczej byłoby ich zbyt dużo. Ale według mnie, dużego kota zabijać się nie godzi.

— Inaczej by ciocia mówiła, gdyby ciocia widziała Mruczka dwa tygodnie temu — rzekła Stella. — Wyglądał jak diabeł.

— Wątpię, czy diabeł jest taki brzydki — rzekła ciotka Jakubina w zamyśleniu — nie mógłby tak szkodzić ludziom. Ja osobiście wyobrażam sobie diabła jako przystojnego, eleganckiego młodzieńca.

Dziewczęta, śnieg zaczyna padać! — oznajmiła Iza wróciwszy pewnego listopadowego wieczoru do domu. — Wszystkie ścieżki ogrodowe pokryte są już uroczymi, małymi gwiazdkami. Dopiero dzisiaj po raz pierwszy przekonałam się, że płatki śnieżne są naprawdę cudowne. Dotychczas nie miałam nigdy czasu zastanawiać się nad tym. Błogosławie was za to, żeście zechcieli wziąć mnie do siebie. Z przyjemnością nawet martwię się, że masło zdrożało o pięć centów na funcie.

— Naprawdę zdrożało? — spytała Stella, która zajmowała się rachunkami gospodarskimi.

— Tak, moja droga. Masz tutaj swoje masło. Wprawiłam się doskonale w robienie zakupów. Doszedł do wniosku, że zakupy są o wiele miłszą zabawą niż flirt — dodała Iza poważnie.

— Jakże to wszystko szybko drożeje — szepnęła z westchnieniem Stella.

— Nic nie szkodzi. Dzięki Bogu czyste powietrze i radość życia otrzymuje się jeszcze darmo — dorzuciła ciotka Jakubina.

— Śmiać się też można bez pieniędzy — wtrąciła Ania. — Dotychczas na śmiech nie ma jeszcze cennika i całe szczęście, bo za chwilę będziecie się musiały śmiać. Chciałam wam przeczytać list, który otrzymałam od Tadzia. Jego ortografia poprawiła się jakoś ostatnio, chociaż w zupełności jej jeszcze nie opanował. Mój pupilek posiada jednak niezwykły talent do pisania ciekawych listów. Postuchajcie, a uśmiejecie się.

Kochana Aniu — pisał Tadzio. — Biorę pióro, ażeby ci donieść, że wszyscy jesteśmy zdrowi, czego i tobie życzymy. Dzisiaj pada trochę śnieg, a Maryla mówi, że to stara Pani Zima wytrząsa w niebie pierzynę. Czy Pani Zima jest żoną Pana Boga? Muszę to wiedzieć, Aniu.

Pani Linde była naprawdę chora, ale teraz już się czuje lepiej. W zeszłym tygodniu spadła ze schodów do piwnicy. Spadając zatrzymała się o deskę, na której stoją garnki na mleko i rondle do duszenia mięsa, ale deska nie wytrzymała jej ciężaru i spadła z nią razem. Maryla sądziła, że to trzęsienie ziemi. Jeden garnek uderzył panią Linde w zebro. Zaraz poszliśmy po doktora i doktor zapisał jej lekarstwo do smarowania, ale pani Linde nie zrozumiała widocznie, co mówił, bo całe lekarstwo wypila. Lekarz potem mówił, że chyba cudem nie umarła. Pani Linde zawsze ma szczęście, bo nie tylko nie umarła, ale i wyleczyła sobie zebro. Później powiedziała, że doktorzy nie mają o niczym pojęcia. Tylko jeden garnek się zbił, więc Maryla musiała go wyrzucić. W zeszłym tygodniu było Święto Dziękczynienia, więc nie poszliśmy do szkoły i Maryla zrobiła doskonały obiad. Dostaliśmy pasztet, pieczonego indyka, placek z owocami, orzechy, ser, szynkę i tort czekoladowy. Maryla powiedziała, że jak zjem to wszystko, to na pewno umrę. Ale ja nie umarłem. Tolę po obiedzie zabolalo ucho, ale przecież obiad nie poszedł do uszu, tylko do brzucha. Mnie tam uszy nie bolaty.

Już nie mamy teraz nauczycielki, tylko nauczyciela, który jest bardzo śmieszny i wesoły. W zeszłym tygodniu zadał nam ćwiczenie o tym, jaką chcielibyśmy mieć żonę, a dziewczynkom, jakiego chciałoby mieć męża. Jak potem czytał te ćwiczenia, to o mało nie pękł ze śmiechu. Ja napisałam takie ćwiczenie:

„Jaką żonę chciałbym mieć. Musi być dobrze wychowana, dobrze gotować i robić wszystko co ja będę chciał i zawsze być dla mnie uprzejma. Musi mieć piętnaście lat. Musi pomagać biednym i ciągle sprzątać w domu. Musi być dobra i musi chodzić co niedzielę do kościoła. Musi być ładna i mieć kręcone włosy. Jak dostanę żonę, to będę dla niej dobrym mężem. Uważam, że kobieta powinna być dobra dla swego męża. Wiem, że dużo biednych kobiet nie ma wcale mężów.

Koniec”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
 - Uszkodzenia Cieleśne
 - Sprawy Kryminalne
 - Przekroczenia Drogowe
 - Stanie Nietrzeźwym
 - Sprawy Emigracyjne
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwonić 7 dni w tygodniu. 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

Deklaracja XIV Złotu Lotników Polskich

My, polscy lotnicy z II Wojny Światowej, zrzeszeni w Stowarzyszeniu Lotników Polskich, przybywszy na XIV Światowy Zjazd do Nowego Jorku z różnych stron Stanów Zjednoczonych i Kanady, z Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Australii i Polski, podkreślając swój historyczny udział w zbrojnej walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polski, potwierdzamy, że stoimy i stać będziemy na stanowisku, że naród polski ma niezmienne prawo do życia i do pełnej suwerenności.

Oświadczamy, że:
— pomni tysiącletniego dziedzictwa kultury polskiej nierozdzielnie związanej z cywilizacją zachodniej Europy oraz roli Kościoła katolickiego, z prymasem Józefem Glempem w życiu narodu, wyrażamy swą łączność ze zrywem społeczeństwa polskiego, reprezentowanym przez wielomilionową "Solidarność" i ślemy mu wyrazy naszej dumy i wiary w ostateczne zwycięstwo;

Wybrana Do Rady Sióstr Felicjanek w Rzymie

Siostra Maria Alodia Stożek, dyrektor centrum psychologii i nauczania przy Kolegium Sióstr Felicjanek, została wybrana do Rady Naczelnej



Siostra Maria Alodia Stożek

Zgromadzenia Sióstr Felicjanek w Rzymie, na sześciomiesięczną kadencję. Siostra Alodia brała udział w obradach Rady, które odbywały się w czerwcu i lipcu br.

Z Życia Szkoły Im. Gen. W. Andersa

W niedzielę, 22 sierpnia, odbyło się Walne Zebranie rodziców uczniów Polskiej Szkoły im. gen. Władysława Andersa w Chicago. Celem zebrania było poinformowanie rodziców o spotkaniu z ks. M. Bednarzem, proboszczem parafii św. Tekli, w której szkoła nasza korzysta z sal lekcyjnych, oraz wybór nowego zarządu Koła Rodzicielskiego.

Nowy zarząd Koła przedstawia się następująco: R. Penar — przewodniczący, St. Adamus — wiceprzewodniczący, D. Szewczyk i B. Grabowski — skarbniczki, Z. Czerwińska — sekretarka prot., oraz W. Witwicka, K. Leja i T. Grela. W skład Zarządu wchodzi z urzędu: M. Serafin — kierowniczka szkoły i M. Jerke — zastępca kierowniczka.

Pragniemy poinformować, że opiekę nad szkołą sprawuje Grupa 669 ZNP. M. Serafin

Jubileusz 50-lecia Tow. Rat. Siedliska-Bogusz

Towarzystwo Siedliska-Bogusz, z okazji 50-lecia istnienia, urządza bankiet w sobotę, 25 września, w sali Wonderland Ballroom, przy 2940 N. Milwaukee Ave. Uroczystość rozpocznie się o godz. 6:30 wieczorem.

W programie, oprócz części oficjalnej, po smacznej kolacji zebrani będą mogli potać się przy dźwiękach orkiestry "Kujawiak".

Zarząd wraz z Komitetem serdecznie zapraszają naszych przyjaciół, zapewniając, że dołożymy starań, aby wszyscy mile spędzili czas w gronie przyjaciół.

W sprawie rezerwacji biletów prosimy telefonować do: przewodniczącego, Stanisława Kwiatek na nr. 439-4673, albo do sekretarki Anny Nikiel — 421-3386.

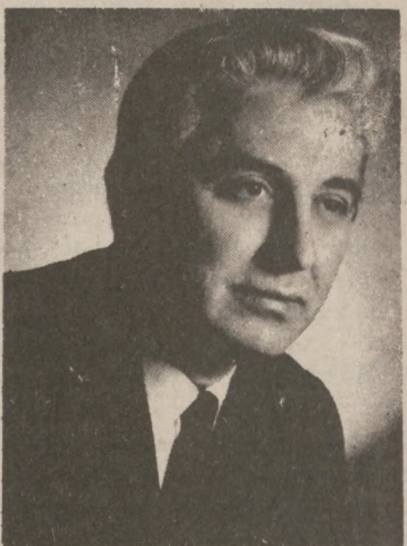
Tadeusz Pyrchla — prezes
Anna Nikiel — sekr.
Stanisław Kwiatek — przew.

Odnalezienie Kartonów Wyspiańskiego

Odnaleziono szczęśliwie trzy olbrzymie kartony Wyspiańskiego, zawierające wzory XVI-wiecznej polichromii kościoła św. Krzyża w Krakowie. Przypuszcza się, że autor "Wesela" przygotował te kopie w 1896 r., z myślą o konserwacji bezcennych malowideł. Kartony te, po zabiegach konserwatorskich, zostaną umieszczone w Muzeum Narodowym.

Bankiet Uznania Dla Ald. Romana Pucińskiego

Członkowie organizacji partii demokratycznej 41 wardy: "41st Ward Regular Democratic Organization" zapraszają na uroczysty bankiet, który odbędzie się w sobotę, 25 września b.r., w sali "Victoria Ballroom" restauracji House of White Eagle, przy 6839 N. Milwaukee Ave.



Ald. Roman Puciński

Na bankiecie tym chcemy wyrazić nasze uznanie aldermanowi 41-ej wardy, byłemu kongresmanowi z 11 okręgu, Romanowi Pucińskiemu za jego pełną poświęcenia pracę dla dobra mieszkańców miasta i stanu.

W skład komitetu organizacyjnego weszło wielu wybitnych przedstawicieli mieszkańców naszego miasta.

Organizatorzy przewidują, że w części oficjalnej Bankietu wygłoszą

Jesienny Odpust w Munster, Indiana

W niedzielę, 26-go września, Ojcowie Karmelici Bosi z Munster, Indiana, 1628 Ridge Road, zapraszają na "Jesienny Odpust" ku czci świętej Teresy od Dzieciątka Jezus. Uroczystą Sumę o godzinie 11:30 odprawi przed Grotą Ojciec Józef Zawada, karmelita Bosy z Wrocławia.

Po południu o godz. 3:00 zostaną odprawione polskie "Nieszpory" z kazaniem; po czym nastąpi poświęcenie i rozdanie róż ku czci Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus.

Na tę uroczystość serdecznie zapraszają Ojcowie Karmelici Bosi z Munster, Indiana.

J. Marcin Rozdzielił Darmowe Bilety Dla Starszych Obywateli

Alderman i demokratyczny komityman 35 Wardy, John C. Marcin jako sekretarz Partii Demokratycznej w powiecie Cook, rozdzielił 20,000 darmowych biletów na mecze baseballu'u wśród starszych obywateli powiatu.

Dziesięć tysięcy biletów zostało rozdzielonych poprzez organizację demokratyczną w powiecie Cook na mecze Cubs w Wrigley Field, który odbył się 24 sierpnia i dziesięć tysięcy biletów na mecz White Sox w Comiskey Park, który odbył się 5 września.

Bilety do rozdania zostały dostarczone przez organizację Partii Demokratycznej w powiecie Cook i rozdzielone wśród starszych obywateli w dowód wdzięczności za poparcie jakiegoś doznajęcy demokracji ze strony seniorów. Ceny biletów na imprezy sportowe są tak wysokie, że większość emerytów, żyjących z emerytur nie może sobie pozwolić na luksus kupienia takich biletów.

Spotkanie Na Temat Walki z Przestępczością

W ramach specjalnego programu spotkań zainteresowanych mieszkańców, już dzisiaj, w poniedziałek 20 września, odbędzie się kolejne spotkanie którego tematem będzie "walka z przestępczością".

W spotkaniu wezmą udział prawnicy, szczególnie zaś, prokurator stanowy pow. Cook Richard Daley. Dyskusję poprowadzi sędzia Sądu Okręgowego, prezes Women's Bar Association w Illinois Marilyn Rozmarek-Komosa.

Spotkanie to odbędzie się w Copernicus Civil and Cultural Center przy 5216 W. Lawrence Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zaprasza organizatorzy. Wstęp wolny.

Zabawa Taneczna "Ojców i Córek"

Koło Rodzicielskie przy szkole średniej Madonna H.S. zaprasza na pierwszą zabawę taneczną, zabawę poświęconą ojcom i córkom.

Zabawa ta odbędzie się w szkolnej sali gimnastycznej w sobotę, 15 września b.r.

W sprawie bliższych informacji o zabawie można telefonować na nr. 282-2552.

przemówienia przedstawiciele administracji miejskiej i przywódcy partii demokratycznej. Po bankiecie — zabawa taneczna. Bankiet rozpocznie się o 6:30 wiecz. koktajlami, kolacją zostanie podana o godz. 7:30 wiecz.

Bilety na ten bankiet są po \$50 od osoby i można je zamawiać telefonicznie, dzwoniąc na nr. 763-7300.

Posiedzenie Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Klub Ziemi Łomżyńskiej zawiadoma członków, że zebranie powakacyjne Klubu Łomża odbędzie się w piątek, 24 września 1982 r., w sali PLAV Hall, 3024 N. Laramie Ave., o godz. 7:30 wiecz. Sekretarka finansowa J. Niklińska urzędować będzie od godz. 7:00.

Prezes z zarządzeniem serdecznie zaprasza wszystkich członków na zebranie i nowo przybyłych Łomżanów do Klubu Łomża.

Ted Nikliński — prezes

Klub Przybysławice Zaprasza Na Zabawę

Klub Przybysławice urządza jesienią zabawę taneczną w sobotę, 25 września, w sali St. Nicholas Hall przy 2701 N. Narragansett, początek o godz. 8 wieczorem.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Krakowiak", wiele miłych niespodzianek dla Miłych Gości.

Dochód z tej imprezy Komitet przeznacz na budowę kaplicy w Przybysławicach w Polsce.

Prosimy wszystkich Rodaków z całej parafii Otfinowskiej, jak również całą Polonię z Chicago i okolicy o wzięcie udziału w naszej imprezie, a tym samym poparcie naszego wspólnego czynu w Polsce.

W imieniu Zarządu i Komitetu zapraszają:

Mieczysław Woźniak — prezes
Stanisław Kowalczyk — przew. Komitetu

Klub Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Krótkie posiedzenie i zabawa stołeczka odbędzie się w niedzielę, 26 września 1982 roku, o godz. 1:30 po poł. w sali Domu Okręgu 1-go Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, 1239 N. Wood ulica. Bilety wejściowe i książeczki losowe były wysłane do członków z prośbą o zakupienie lub rozsprzedanie. Fanty zostały ofiarowane przez członków Zarządu i Komitetu, kto chce może się dolożyć.

Na apel naszego przewodniczącego Komitetu Werbunkowego, wiceprezesa Mariana Ochmana, rozpoczynamy werbunek nowych członków. Przyjmujemy tylko 25 nowych członków do końca roku, kto będzie pierwszy.

Wiceprezesa Czesława Organa prosi o pieczywo domowego wypieku, na naszą zabawę.

Apelujemy też o fanty do kiosku szczęścia. W sprawie fantów prosimy powiadomić Marię Stachon, dzwoniąc na nr. 622-5954.

Czesław M. Pawlak — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

"Wieczór Uznania"

Zebranie przedstawicieli organizacji biorących udział w urzędzeniu "Wieczoru uznania" dla prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego, Alojzego Mazewskiego, odbędzie się w czwartek, 23 września b.r., o godz. 7:30 wieczorem w sali Plac. 90 SWAP, przy ul. 6005 W. Irving Pl. Rd. Na Zebraniu tym będą omówione wszystkie szczegóły oraz program "Wieczoru".

Impreza ta organizowana przez Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce, przy współudziale polskich szkół sobotnich oraz polskich organizacji na terenie Chicago, jest przewidziana na niedzielę, 5 grudnia b.r., w salach "White Eagle", przy ul. 6845 N. Milwaukee Ave., Niles. Jako wyraz uznania dla prezesa A. Mazewskiego za jego pracę w celu niesienia pomocy Polsce, projektowana jest między innymi, plakieta, na której będą wymienione nazwy tych organizacji, które wezmą udział w imprezie.

Całkowity dochód przeznaczony jest na pomoc Polsce. Organizacje proszone są o podanie na piśmie swojej nazwy w takiej formie w jakiej chcą umieścić ją na tej plakiecie.

Zgłoszenia proszę kierować na adres: Walter Werchun, 6301 N. Sheridan Rd., Apt. 18B, Chicago, IL. 60660. Tel.: 465-0681. Walter L. Werchun — Przewodniczący komitetu organizacyjnego

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Na mocy praw i ustaw konstytucji Związku Narodowego Polskiego zwołuje Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP w niedzielę, dnia 26-go września 1982 r., o godzinie 1-ej po południu punktualnie do sali pp. E. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave. Każda Gmina upoważniona jest do wydelegowania trzech (3) delegatek. Ta sama ilość przysługuje każdej Grupie związkowej.

Zapraszamy cały Zarząd Centralny z prezesem p. Alojzym A. Mazewskim na czele, prezesów Gmin i Grup Okręgu 13 ZNP.

Kazimiera Pytel — komisarka Okręgu 13 ZNP

Miesięczne Zebranie Członków Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy 119 ZNP przypomina członkom, że zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 24 b.m., o godzinie 7:30 wiecz. w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd.

Równocześnie Zarząd przypomina, że 3 października b.r. o godzinie 1:30, w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd., Grupa urządza zabawę towarzyską, na którą zaprasza członków Grupy, przyjaciół i sympatyków.

Członkinie Grupy z p. Anną Dyrda na czele zapewniają, że atmosfera zabawy nacechowana będzie serdecznością i uśmiechem. Spotkamy się na miesięcznym zebraniu w dniu 24 b.m. i 2 października na zabawie towarzyskiej.

W. Stępień — sekr.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Polskiego odbędzie posiedzenie 21-go września, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Jest to posiedzenie bardzo ważne, ponieważ w niedzielę, dnia 3-go października, Grupa nasza urządza zabawę towarzyską i musimy wybrać komitety do pracy podczas tej naszej rocznej imprezy.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przelać do niego pocztą.

M. Klinger — prez.

J. Przywara — sekr. prot.

Zebranie Gminy 139 ZNP

Zawiadamiamy delegatki i delegatów, że pierwsze powakacyjne zebranie odbędzie się w czwartek, 30 września o godz. 7:30 wiecz., w sali św. Pankracego, przy 2940 W. 40 St.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Genowefa Wesółowska — prezeska
Jan Podkowski — sekr. prot.

Bal K.P.A. w Cleveland, Ohio

Przypominamy i powtórnie zapraszamy całą Polonię z Cleveland i okolic na Bal Wydziału K.P.A. na Ohio, który odbędzie się w domu Związku Polaków, 25-go września o 8-ej wieczorem.

Prosimy o zgłaszanie się przed czasem do pani S. Reklinskiej, przewodniczącej Komitetu Balu i o przesyłanie należności za bilety na adres:

12913 Maple Leaf Dr.,
Garfield Hts., Ohio 44125

Czeki należy wystawiać na Polish American Congress, Ohio Division. 50% czystego dochodu przeznaczymy na zakup leków i żywności dla ludności w Polsce.

Zarząd Wydziału K.P.A.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP

Zawiadamiamy, że powakacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP odbędzie się w środę, 22 września, o godz. 7 wieczorem w sali Plac. 14 SWAP.

Mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy o liczne uczestnictwo. W niedzielę, 3 października, odbędzie się Sejmik Wydziału Kobiet.

G. Wesółowska — komisarka
A. Kokoszka — koresp.

Zabawa Towarzyska "Social Party" Gminy 79 ZNP

Gmina 79 ZNP urządza zebranie towarzyskie "Social Party" w niedzielę, 3-go października b.r., w sali Weteranów Plac. 14-ej, 4139 S. Kedzie Ave.

Początek o godzinie 1:30 po południu. Bilety po \$1.00 od osoby. Odbędzie się losowanie na liczne i atrakcyjne fanty. Prosimy przyjać i brać Związkową o poparcie.

Władysław Król — prezes
Helena Mikołajczyk — sekretarka
Genowefa Gajda — przew. Komitetu

Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich delegatów i delegatki, że pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 91 odbędzie się w środę, 22-go września b.r., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Road, punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Mamy ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy wszystkich o liczne przybycie.

Alex Pestrak — prezes
Stanisława Kaldus, — sekr. prot.

Posiedzenie Gminy 75 ZNP

Posiedzenie powakacyjne Gminy 75 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 24-go września, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wiecz. Po okresie wakacyjnym jest bardzo wiele ważnych korespondencji, które muszą być rozpatrzone na tym posiedzeniu.

Gmina 75 ZNP 22-go października urządza roczną imprezę naszej Gminy — "zabawę towarzyską". Przewodniczącą tej zabawy jest Zofia Ligeza, wiceprezesa Gminy. Podczas urzędowania posiedzenia będzie omawiana również sprawa tej imprezy oraz wybierzemy komitety celem przygotowania zabawy.

Prosimy wszystkich delegatów o przybycie, aby wspólnie pomyślnie załatwić sprawy dla dobra Gminy 75 ZNP.

Stanisław Sciblo — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Posiedzenie Gminy 3 ZNP

Pierwsze, powakacyjne posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 23 września b.r., o godz. 7:30 wieczorem w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Ponieważ będą rozdawane nagrody zdobywców miejsc w konkursie werbunkowym, prosimy aby obecni byli przedstawiciele następujących Grup: 911, 257, 694, 2582, 2749 i 3152. Serdecznie zapraszamy na zebranie Prezesów i Sekretarzy finansowych wyżej wymienionych Grup.

Tą drogą składamy życzenia szybkiego powrotu do zdrowia naszemu długoletniemu skarbnikowi Tadeuszowi Zieleniowi.

Prosimy o punktualne przybycie i obecność wszystkich delegatów.

Piotr Marud — prezes
Wanda Węglarz — sekr.

Polska Komedia Filmowana w Chicago z Udziałem Amerykańskich Aktorów!

Dziś do Czwartku

6:36 oraz 9:12 Wieczorem

W Rolach Głównych Bohaterowie Filmów
"Sami Swoi" i "Nie Ma Mocnych"
Władysław Hańcza i Wacław Kowalski

Kochaj albo Rzuć!

Dialog dwujęzyczny, napisy angielskie

Love It — Or Leave It!

Z lotu ptaka fantastycznie piękne
jest Chicago i Warszawa w kolorach!

Tylko Raz o 8:45

"Pielgrzymka Na Jasną Górę"

Telefon

545-5922

KINO Milford

Pulaski Przy
Milwaukee Ave.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon od Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Kryzys Systemu Finansowego

"The U.S. News Washington Letter" zastanawia się nad niewesołą perspektywą światowego krachu finansowego. Nie są to rozważania teoretyczne, ponieważ bankructwo szeregu wielkich banków w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej jest realną możliwością. Powodem są wielomiliardowe pożyczki państw i firm, które obecnie nie są w stanie płacić nawet procentów, a o spłaceniu rat nie mogą nawet marzyć.

Przez wiele miesięcy głośno było o Polsce pod terrorem komunistycznym, która jest winna Zachodowi około \$27 bilionów (miliardów). Potem do niewypłacalnych dłużników doszły: Rumunia, Argentyna i Meksyk. Ten ostatni jest winien bankom i rządowi zachodnim \$80 bilionów. Z tego \$21 bilionów bankom amerykańskim: Chase Manhattan, Citibank i kilku innym.

Do niewypłacalnych państw trzeba dodać wielkie firmy. International Harvester uzyskała odroczenia płatności rat. AEG-Telefunken jest winna bankom niemieckim \$1.6 biliona. Lista niewypłacalnych dłużników stale wzrasta. Wielkie firmy prywatne, które ogłosiły bankructwo lub uzyskały odroczenie płatności długów są winne 35 największym bankom amerykańskim \$14 bilionów.

Meksyk nie płaci ani rat, ani procentów, ale banki nie ogłaszają bankructwa tego kraju w nadziei, że zacznie spłacać długi. Bankierzy zdają się mówić Meksykowi: "jesteś nam winien zbyt dużo, dlatego nie możemy być wobec ciebie niegrzeczni".

Trzeba przyznać, że Meksyk ma ogromny potencjał ekonomiczny. Po dodaniu do dużych zasobów mineralnych (srebro, ołów i inne) odkrytych niedawno bogatych źródeł ropy naftowej i gazu ziemnego, kraj ma wszelkie możliwości rozwinięcia swej gospodarki. W tym roku za eksport ropy naftowej powinien uzyskać około \$15 bilionów. Przeszkoda, podobnie jak w Rosji i w Polsce, jest "socjalizm". W Meksyku od kilkudziesięciu lat rządzi Partia Instytucji Rewolucyjnych, wywodząca się z marksizmu (likwidacja zakonów, ateizm, upaństwowienie znacznej części gospodarki itp). Sektor państwowy, jak wszędzie, jest deficytowy i przeżywa korupcję. Spadek cen ropy naftowej wywołał poważne trudności. Prez. Portillo zareagował na nie usunięciem ministra finansów, który nie tępił sektora prywatnego, zastępując go socjalistą. Upaństwowienie banków, oraz wprowadzenie ścisłej kontroli posiadania i wymiany obcych walut, zahamowało dopływ kapitałów z zagranicy i turystykę, która była ważnym źródłem dewiz.

W Meksyku wytworzyła się podobna sytuacja

Stawki Wyborcze

Tegoroczne wybory obejmują stanowiska kongresowe, stanowe i lokalne. Wyniki listopadowego głosowania przesądzą obsadę konkretnych stanowisk, ale też rzucą znamienne światło na sytuację republikanów, rządzących w Białym Domu i w administracji prezydenta Ronalda Reagana.

Na podstawie wyników zbliżających się (2 listopada) wyborów można będzie wyciągać wnioski co do możliwości utrzymania się obecnego Prezydenta na drugą kadencję urzędowania. Politycy z obu partii zgadzają się, że chociaż nazwisko Prezydenta nie będzie na balotach, to jednak reakcja wyborców wobec kandydatów jego partii będzie ważnym sprawdzianem nastrojów głosujących obywateli.

Jakie więc urzędy są stawkami wyborczymi w tegorocznych wyborach? Po pierwsze obsadzone zostaną wszystkie stanowiska w Izbie Reprezentantów, a chodzi tu o 435 miejsc.

Obecnie w Izbie jest 243 demokratów i 192 republikanów. Dla kontroli Izby potrzeba 218 głosów. Koła polityczne nie oczekują, aby demokraci utracili kontrolę, a nawet mogą zdobyć dodatkowe pozycje (mówi się o 20 nowych kongresmanach). Uważa się też, że speaker Izby, demokrat Thomas P. O'Neill z Mass., pozostanie na stanowisku i będzie przewodził demokratycznej opozycji wobec prezydenta Reagana.

W Senacie wybory obejmą 33 miejsca, 20 zajmowanych przez demokratów, 13 przez republikanów. Obecnie Senat ma 54 republikanów i 46 demokratów. Dla kontroli trzeba 51 głosów. Polityczni analitycy są zdania, że zmiany w Senacie będą minimalne, jak też GOP utrzyma kontrolę.

Jeśli chodzi o gubernatorów, wyborom podlegają te stanowiska w 36 stanach (20 stanowisk zajmują demokraci, 16 republikanie). Obecnie mamy w 50 stanach 27 gubernatorów demokratycznych i 23 republikańskich. Politycy przepowiadają, że demokraci zdobędą co naj-

mniej cztery dodatkowe stanowiska. Tak więc tegoroczne wybory, chociaż nie dotyczą obsady Białego Domu, mają znaczenie i dla politycznych losów republikańskiego Prezydenta. To że Prezydent zamierza brać czynny udział w kampanii przedwyborczej, ponieważ — jak to określają niektórzy komentatorzy prasowi — Reagan ma uważać wybory za "referendum na temat jego polityki".

Prezydent już uczestniczył w różnych przyjęciach kampanijnych GOP, mających na celu zebranie funduszy dla tych kandydatów, których wybór jest możliwy w sytuacji istniejącego zagrożenia.

Nie bez znaczenia dla wyników wyborów jest fakt, że republikanie potrafili już zdobyć na kampanię przedwyborczą ponad \$146 milionów, gdy opozycyjni demokraci mają mieć zaledwie \$18.2 miliona.

Fundusze kampanijne są w każdym wyborach ważnym czynnikiem, gdyż można nimi operować na rzecz kandydatów, zagrożonych lokalnym układem sił politycznych. Istnieje przekonanie, że Prezydent będzie wkrótce odbywał kampanijne wyprawy do różnych stanów, aby współdziałał w zabiegach o zdobycie poparcia dla republikańskich kandydatów.

Ważnym czynnikiem jest też, że demokraci nie mogą decydować o postawie klasy robotniczej. Przyczyny tragedii poznańskiej i głębokiego niezadowolenia całej klasy robotniczej tkwią w nas, w kierownictwie partii, w rządzie. Materiał palny zbierał się całe lata.

Kto i kiedy wypowiedział te słowa? Kania? Jaruzelski? Kajający się członkowie Sejmu PRL?

Nie. Są to wyjątki przemówienia zmarłego ostatnio szefa PZPR, Władysława Gomułki, wygłoszone 26 lat temu na VIII plenum KC PZPR, 21 października 1956. Uplyw lat nie odebrał im aktualności. Przemówienie odzwierciedla bowiem paraliż systemu komunistycznego, który nie działał wtedy i nie działa w latach siedemdziesiątych. Robotnikom polskim "przebrała się miara".

Dlatego powstała "Solidarność", którą Jaruzelski usiłuje zgłębnić stanem wojny i terrorem, oskarżając tych samych "agentów imperialistycznych i prowokatorów" o sianie zamętu.

Ważnym czynnikiem jest też, że demokraci nie mogą decydować o postawie klasy robotniczej. Przyczyny tragedii poznańskiej i głębokiego niezadowolenia całej klasy robotniczej tkwią w nas, w kierownictwie partii, w rządzie. Materiał palny zbierał się całe lata.

Kto i kiedy wypowiedział te słowa? Kania? Jaruzelski? Kajający się członkowie Sejmu PRL?

Nie. Są to wyjątki przemówienia zmarłego ostatnio szefa PZPR, Władysława Gomułki, wygłoszone 26 lat temu na VIII plenum KC PZPR, 21 października 1956. Uplyw lat nie odebrał im aktualności. Przemówienie odzwierciedla bowiem paraliż systemu komunistycznego, który nie działał wtedy i nie działa w latach siedemdziesiątych. Robotnikom polskim "przebrała się miara".

Dlatego powstała "Solidarność", którą Jaruzelski usiłuje zgłębnić stanem wojny i terrorem, oskarżając tych samych "agentów imperialistycznych i prowokatorów" o sianie zamętu.

Ważnym czynnikiem jest też, że demokraci nie mogą decydować o postawie klasy robotniczej. Przyczyny tragedii poznańskiej i głębokiego niezadowolenia całej klasy robotniczej tkwią w nas, w kierownictwie partii, w rządzie. Materiał palny zbierał się całe lata.

Kto i kiedy wypowiedział te słowa? Kania? Jaruzelski? Kajający się członkowie Sejmu PRL?

Nie. Są to wyjątki przemówienia zmarłego ostatnio szefa PZPR, Władysława Gomułki, wygłoszone 26 lat temu na VIII plenum KC PZPR, 21 października 1956. Uplyw lat nie odebrał im aktualności. Przemówienie odzwierciedla bowiem paraliż systemu komunistycznego, który nie działał wtedy i nie działa w latach siedemdziesiątych. Robotnikom polskim "przebrała się miara".

To i Owo

Leworęczność jest wynikiem ciężkiego porodu. Tak przynajmniej twierdzi brytyjska uczona, dr C. Jeffrey z Manchesteru. Prześledziła ona proces przychodzenia na świat ponad tysiąca dzieci i stwierdziła, że jeżeli poród nie przebiegał prawidłowo, szanse na leworęczność są większe. Stres, przeżywany przez noworodka, powoduje, że zmieniają się funkcje sterowania ruchem pomiędzy lewą a prawą półkulą mózgu. Leworęczność nie jest zresztą uważana przez lekarzy za żaden mankament — przeciwnie, osoby leworęczne mają błyskawiczny refleks.

WNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wyjątki z Przemówienia

NOWY DZIENNIK — "... Politykę gospodarczą w stosunku do górnictwa cechowała jakaś kardynalna bezmyślność. Wprowadzono jako system pracę w niedzielę, co musiało rujnować zdrowie i siły górników, a zarazem utrudniało utrzymanie urzędów kopalnianych w należytym stanie ... Nie ustabilizowano załogi górniczej ..."

"... Na rozbudowę przemysłu zaciągnęliśmy poważne kredyty inwestycyjne, a kiedy nadeszły terminy spłat pierwszych rat, znaleźliśmy się w położeniu niewypłacalnego bankruta. Trzeba było zwracać się do wierzycieli o moratorium. Kierownicy naszej gospodarki narodowej nie potrafili widocznie pojąć tego prostego faktu, że tak należy gospodarzyć kredytami, to znaczy tak je inwestować, aby w ustalonych terminach spłacać je wierzycielom, wytworzoną przy pomocy tych kredytów produkcją. Tymczasem, poważna część tych kredytów w postaci maszyn i urządzeń nie znalazła dotychczas zastosowania w produkcji i przez długie lata nie znalazła, a część w ogóle należy uważać za bezpowrotnie przepadłą ..."

"... Warto dzisiaj, po sześciolatnim doświadczeniu, przyjrzeć się bliżej temu, jakie są skutki gospodarcze polityki rolnej partii za okres ubiegły ... Przeliczając wartość produkcji globalnej na 1 hektar użytków rolnych, otrzymujemy następujący obraz: gospodarstwa indywidualne wyprodukowały za 621.1 zł, spółdzielnie za 517.3 zł, PGR za 393.7 zł w cenach niezmienionych. Różnica między gospodarstwami indywidualnymi a spółdzielniami wynosi 16.7%, w stosunku zaś do PGR gospodarstwa indywidualne wyprodukowały więcej o 37.2% ... W naszych warunkach ... winno cechować uparte dążenie do intensyfikacji produkcji rolnej. Polska może wyżywić swoją ludność własnymi zasobami tylko przez podnoszenie plonów, przez zwiększenie produkcji rolnej z 1 ha ziemi. Z tym każdy zgadza się, przynajmniej w słowach. W praktyce jednak stosuje się metody, które przynoszą inne rezultaty ..."

"... Klucz do rozwiązywania spiętrzonych trudności posiada w swych rękach klasa robotnicza. Od jej postawy zależy wszystko. I dzień dzisiejszy i perspektywy na przyszłość. Postawa zaś klasy robotniczej zależy od polityki partii, wytyczanej jej przez kierownictwo. Od umiejętności kierowania państwem przez rząd i wszystkie naczelne organy państwa. Klasa robotnicza dała ostatnio kierownictwu partii i rządowi bolesną nauczkę. Robotnicy Poznania, chwytając za oręż strajku i wychodząc manifestacyjnie na ulice (...) zawołali wielkim głosem: — Dosyć! Tak dłużej nie można! Zawrócić z fałszywej drogi! Klasa robotnicza nigdy nie chwyciła się strajku jako oręża walki o swoje prawa w sposób lekkomyślny. Tym bardziej teraz, w Polsce Ludowej rządzonej w jej imieniu i w imieniu wszystkich ludzi pracy, nie zrobiła tego kroku lekkomyślnie. Najwidoczniej przebrała się miara. A miary nie można nigdy przebrać bezkarnie ..."

"... Wielką naiwnością polityczną była nieudolna próba przedstawiania bolesnej tragedii poznańskiej jako dzieła agentów imperialistycznych i prowokatorów. Agenci i prowokatorzy ... nigdy i nigdzie nie mogą decydować o postawie klasy robotniczej ... Przyczyny tragedii poznańskiej i głębokiego niezadowolenia całej klasy robotniczej tkwią w nas, w kierownictwie partii, w rządzie. Materiał palny zbierał się całe lata.

Kto i kiedy wypowiedział te słowa? Kania? Jaruzelski? Kajający się członkowie Sejmu PRL?

Nie. Są to wyjątki przemówienia zmarłego ostatnio szefa PZPR, Władysława Gomułki, wygłoszone 26 lat temu na VIII plenum KC PZPR, 21 października 1956. Uplyw lat nie odebrał im aktualności. Przemówienie odzwierciedla bowiem paraliż systemu komunistycznego, który nie działał wtedy i nie działa w latach siedemdziesiątych. Robotnikom polskim "przebrała się miara".

Wojciech Wasiutyński

Dobre Chęci Reagana

Ronald Reagan jest niewątpliwie człowiekiem zdrowych instynktów, patriotycznych poglądów, wybitnych talentów propagandowych, dużego poczucia przyzwoitości. Ale na polityce międzynarodowej się nie zna. Nie umie ani jak Nixon sam tą polityką pokierować, ani jak Eisenhower powierzyć ją jednemu człowiekowi. Wiadome to było jeszcze przed wyborami, a niestety stało się aż nadto wyraźnie na półmetku, po dwóch latach urzędowania.

Wystarczy spojrzeć na główne linie polityki amerykańskiej, przypomnieć jakie miały być wedle programu wyborczego Reagana i republikanów, a jakie są naprawdę.

Sowiety

Najważniejszy dla polityki amerykańskiej jest stosunek do drugiego supermocarstwa nuklearnego i jednego niebezpiecznego potencjalnie konkurenta w świecie, Sowieci. Program wyborczy Reagana opierał się

o tzw. "linkage", czyli powiązanie między polityką i strategią. Rozmowy o ograniczeniu zbrojeń strategicznych zostały przerwane i nie miały być wznowione dopóki Rosjanie się nie poprawia (lub Amerykanie przywrócą swojej przewadze militarnej w świecie). Minimum porozumienia politycznego miało być warunkiem rozmów rozbrojeniowych. W rzeczywistości Reagan po pierwsze złożył zobowiązanie, że będzie się nadal stosował do postanowień SALT, byle Rosjanie robili to samo. Po drugie bez względu na zachowanie Sowieciów wznowił z nimi pertraktacje o dalszy ciąg SALT, kosmetycznie przezywając je START. Po trzecie uległ presji sojuszników europejskich i zaczął rozmowy o ograniczeniu sił nuklearnych w Europie. Wznowił także rozmowy o rozbrojeniu w Europie w ogóle.

Rosjanie nie wycofali się z Afganistanu (Dokończenie na str. 5-6j)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Dyplomy PUNO

Szanowna Redakcjo!

Dziennik Związkowy z 9 września ogłosił list czytelnika z pytaniami na temat PUNO i jego dyplomów, jak również odpowiedź Redakcji. Chciałbym tu dodać kilka uwag, nie ex officio jako profesor PUNO i zastępca kierownika Oddziału Chicago (załączam kopię listu nominacyjnego z Londynu), bo to leży w kompetencji Londynu czy kierownika, ale jako profesor z długoletnim doświadczeniem w amerykańskich wyższych uczelniach i problematyce związanej z ich egzystencją.

Autor listu martwi się głównie o to "czy PUNO jest uznawane przez Rząd Stanów Zjednoczonych?" Jest to pytanie Europejczyka, Polaka, zapatrzonego we władzę i nie rozumiejącego systemu szkolnictwa w Ameryce, a odpowiedź Redakcji, niestety, tego braku wiedzy nie zaspakaja. Otóż Rząd Stanów Zjednoczonych, jako taki, nie zajmuje się "uznawaniem" uczelni, bo nie ma po temu ani chęci, ani kompetencji. Amerykański system szkolnictwa wyrósł na prywatnych czy lokalnych inicjatywach, i tak ciągle jest dalej. Nie ma w Ameryce Ministerstwa Oświaty, jest tylko Biuro dla Spraw Oświaty (Office of Education), stosunkowo słaba agencja w ramach Departamentu Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej (HEW—Health, Education and Welfare), a nawet tego Biura Prezydent chce się pozbyć jaknajszybciej, ażeby już całkowicie przekazać odpowiedzialność za oświatę kraju poszczególnym stanom i prywatnym instytucjom.

Jeśli chodzi o stany, w tym stan Illinois, sprawa też nie jest tak prosta i nie można jej sprowadzać do kwestii "honorowania dyplomów" (drugie pytanie czytelnika). Honorowanie dyplomów nie zależy wyłącznie od stanu, czy mitycznych "władz szkolnych", ale od osób czy instytucji zainteresowanych posiadaniem tego dyplomu. Stan posiada jurysdykcję bezpośrednią tylko nad stanowymi systemami szkolnictwa, które, jeśli chodzi o wyższe uczelnie, są w ogromnej mniejszości. W Ameryce ciągle jeszcze przeważają prywatne uczelnie i są ciągle najlepsze. Harvard, Yale, Columbia (Alma Mater niżej podpisanego), Princeton, itd., to są wszystkie uczelnie prywatne, a w samym Chicago Uniwersytet Chicagoski, Northwestern, Loyola, De Paul i kilka innych to także uczelnie prywatne. Nawet sieć Kolegiów Miejskich (City Colleges), które wymienia Redakcja, a które mają jeszcze inną jurysdykcję, jest większa od stanowych.

System szkolnictwa w Ameryce jest różnorodny i rozbudowany na ogromną skalę. Działa w nim w większości wypadków prywatna inicjatywa, bez oglądania się na "władze szkolne", które obecnie same odczuwają potrzebę reform i odnowy, a nawet pomocy. W tym systemie jest miejsce dla wielu instytucji naukowych, które mają prawo egzystencji na mocy rejestracji tak długo, dopóki same wyczuwają, że wykonują, swoje wytyczone zadania, a ich sukces zależy po prostu od praw podaży i popytu, tak jak jest i powinno być w systemie, w którym żyjemy. W tym systemie jest także miejsce dla PUNO.

Jeśli zaś chodzi o akredytację, służącą nie podkreśla Redakcja, że "na terenie Stanów Zjednoczonych oraz naturalnie stanu Illinois prowadzi naukę wie-

le szkół wyższych, które również nie posiadają wymaganej akredytacji", co potwierdza moje własne wywody, z tym, że nikt nie ma prawa oczekiwać, ażeby uczelnia posiadała akredytację od początku swego istnienia. Akredytacja staje się osiągalna kiedy uczelnia uzna, na podstawie własnej oceny, że osiągnęła poziom, jaki pozwoli jej bez obawy poddać się akredytacji. Zwraca się wtedy do oficjalnych komisji akredytacyjnych z prośbą o przeprowadzenie akredytacji. Jest to procedura poważna, i w przypadku PUNO, jeszcze do niej daleko, ale to nie powinno odstraszać zainteresowanych, a raczej przyciągać, bo liczba studentów jest też ważnym czynnikiem w akredytacji, a powinno nam zależeć na polskiej uczelni w Ameryce, skoro jest to możliwe, w celu szkolenia kadr.

Znany nam w Chicago prof. Jerzy Jura Lerski, oświadczył w wywiadzie w "Przeglądzie Polskim" (Nowy Dziennik, Nowy Jork, 2 września, 1982), że z jego odejściem na emeryturę dwa miesiące temu "skończyły się na zachód od Gór Skalistych systematyczne wykłady z historii Polski". Może to oświadczenie jest najlepszym argumentem dla istnienia PUNO (Polski Uniwersytet na Obczyźnie) i do pracy w jego dalszym rozwoju.

Prof. dr Frank Mocha

Zastępca kierownika Polskiego Uniwersytetu Kultury i Nauki w Chicago

Od Redakcji: Odpowiedzieliśmy krótko i zwięźle na pytanie Czytelnika, czy dyplomy PUNO "są uznawane". Przedstawienie skomplikowanego systemu szkolnictwa amerykańskiego zajęłoby więcej niż jeden artykuł. Prof. Mocha w swym wywiedzie, o wiele dłuższym od naszej odpowiedzi, nie wyjaśnił, lecz pogmatwał niektóre istotne sprawy.

Dla studenta nie ma znaczenia, kto "uznaje" dyplomy: państwo czy regionalne "Stow. Wyższych Uczelni". Faktem jest, że ani stanowy Uniw. Illinois, ani uczelnie prywatne (Uniw. Chicago, Loyola, De Paul i inne) nie zaliczają kredytów uzyskanych na PUNO, ale zaliczają kredyty uzyskane na uczelni "akredytowanej". A o to chodziło naszemu Czytelnikowi.

Powołanie się na wypowiedź prof. Jerzego Lerskiego wprowadza w błąd. Prof. Lerski jest profesorem uczelni "akredytowanej" i wykladał historię Polski w języku angielskim. Mogli się więc jej uczyć także studenci nie znający języka polskiego i niepolskiego pochodzenia. W PUNO wykłada się po polsku, a wykładowcy, poza nielicznymi wyjątkami, nie są profesorami na "akredytowanych" uczelniach.

"Wyjaśniając" zagadnienie, prof. Mocha nie ustrzegł się przykrego błędu. W Stanach Zjednoczonych jest "Ministerstwo Oświaty". Powstało za prez. Cartera. Pełną jego nazwą jest "Department of Education", sekretarzem jest Terrell H. Bell. Prez. Reagan zapowiadał likwidację tego Departamentu, ale dotąd tego nie osiągnął.

PUNO jest instytucją pożyteczną, wiedza zawsze się przyda, ale nie można wprowadzać ludzi w błąd przemilczaniem, że jego dyplomy nie są uznawane przez wyższe uczelnie amerykańskie.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

WSPANIAŁY BIEG MARIANA WORONINA W MISTRZOSTWACH EUROPY

Zgodnie z oczekiwaniami fachowców pierwszy złoty medal na mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce — zdobyła Iłona Slupianek z Niemiec Wschodnich.

Obrończyni tytułu z Pragi jako jedyna przekroczyła granicę 21 metrów w pchnięciu kulą, uzyskując w 3 kolejkę 21,59 m (w ostatnim rzucie miała jeszcze 21,27) i wygrała zdecydowanie przed Heleną Fibingerową (Czechosłowacja) — 20,94. Trzecie miejsce uzyskała N. Abaszidze (ZSRR) — 20,82.

Sensacyjnie zakończył się natomiast drugi finał pierwszego dnia mistrzostw. Złoty medal w biegu na 10 km zdobył 23-letni Włoch Alberto Cova — 27.41,03 po prawdziwie sprinterskim pojedynku na ostatnich dwunastu metrach z Wernerem Schildhauerem (NRD) — 27.41,21. Trzeci był obrońca tytułu, Fin Marii Vainio — 27.42,51, a czwarty Portugalczyk Carlos Lopez — 27.47,95, który od 5 km prawie bez przerwy prowadził w ostrym tempie.

Odbyły się także eliminacje w siedmiu konkurencjach. Jako pierwszy z Polaków wystąpił Ryszard Szparak w biegu na 400 m pł. Wygrał on swój przedbieg w czasie 50,51 i zakwalifikował się do półfinałów. Najlepszy czas w przedbiegach uzyskał faworyt tej konkurencji, Harald Schmid (RFN) — 49,27.

Udanie wystartowali również sprinterzy. Do półfinałów awansowali Marian Woronin i Arkadiusz Janiak. Woronin w znakomitym stylu uzyskał najlepszy wynik dnia — 10,20 i stał się powszechnym faworytem na złoty medal. W finale Woronin zdobył srebrny medal.

W eliminacjach skoku w dal kobiet, minimum (6,50) osiągnęło tylko 9 zawodniczek. Najdalej skoczyła Heike Daut (Niemcy Wschodnie) — 6,77. Do finałów zakwalifikowano więc dodatkowo 3 zawodniczki z najlepszymi wynikami, a wśród nich Annę Włodarczyk — 6,47. Niespodzianką było wyeliminowanie Świetłany Zoriny (ZSRR), która w tym roku skoczyła już 6,86.

Do półfinałów awansowały także polskie obie biegaczki na dystansie 800 m — Wanda Stefańska i Jolanta Januchta. Drugim natomiast zawodnikiem, obok sprintera Krzysztofa Zwolińskiego, który zakończył szybko udział w ateńskich mistrzostwach był oszczepnik Dariusz Adamus. Minimum wynosiło 80 m, a Adamus uzyskał 76,08.

W eliminacjach biegu na 100 m kobiet i na 800 m mężczyzn nie doszło do niespodzianek. Najlepsze wyniki osiągnęli Marlies Goehr (Niemcy Wschodnie) — 11,8 i Detlef Wagenknecht (Niemcy Wsch.) — 1,47,67.

IWAN — NIE, SKROBOWSKI — TAK

Piotr Skrobowski doznał kontuzji przed mistrzostwami świata będąc z reprezentacją na turnieju w Niemczech Zachodnich, a Andrzej Iwan w czasie mistrzostw świata w Hiszpanii. Co obecnie dzieje się z tymi piłkarzami?

"Kontuzja Andrzeja Iwana okazała się bardzo groźna, mówi dr J. Jasiński, lekarz klubowy "Wisły". W Piekarach Śląskich dokonano operacji zszycia mięśnia dwugłowego. W najbliższych dniach Iwan powróci do Krakowa, przechodzić będzie rehabilitację. Niestety, nie zagra już w tym roku. Proces powrotu do zdrowia będzie trwał dość długo.

Jeśli chodzi o Piotra Skrobowskiego to doznał on powtórzonego złamania kości strzałkowej podudzia. Obecnie zdjęto mu gips z nogi, rozpoczął rehabilitację ruchową. Przypuszcza się, że jeszcze w tym sezonie zagra".

DOBRY START MŁODZIEŻOWEJ REPREZENTACJI POLSKI

Ostatnio piłkarze młodzieżowej reprezentacji Polski zremisowali w Leningradzie z drużyną ZSRR 1:1 (0:1). Był to mecz w ramach mistrzostw Europy. Bramki zdobyli: dla ZSRR — Igor Gurinowicz (w 37 min.); dla Polski — Mirosław Bąk (w 49 min.). W grupie II-iej grają jeszcze Finlandia i Portugalia.

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie: Wandzik — Walczak, Podsiadło, Sokołowski, Wdowczyk, Pekała, Tarasiewicz, Buda, Świętek (od 46 min. Mirosław Bąk), Socha, Wraga.

Mecz — jak podaje polska agencja prasowa — rozegrany został w cięż-

kich warunkach, na rozmoim po deszczu boisku. Spotkanie było bardzo zacięte. Prowadzenie uzyskał dla gospodarzy Igor Gurinowicz wykorzystując błędne ustawienie polskich obrońców. W 47 min. padło wyrównanie. Zdobył je Mirosław Bąk, który wszedł na boisko zaledwie 2 minuty wcześniej.

Trener Waldemar Obrębski — nie ukrywał zadowolenia po meczu. "Ciężko było grać — powiedział — ale wynik przyniósł nam satysfakcję".

ZSSR — POLSKA 3:0

Międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn o Memorial Sawina wygrali siatkarze ZSRR zwyciężając w decydującym meczu reprezentację Polski 3:0 (15:13, 15:8, 15:11). Trzecie miejsce zajęli siatkarze Japonii po zwycięstwie nad Czechosłowacją 3:2.

J. PECIAK PO RAZ SIÓDMY WYGRAŁ Z KRAJOWYMI RYWALAMI

Gdyby junior Paweł Olszewski biegł tylko trochę wolniej od Janusza Peciaka, z pewnością zwyciężyłby w XXIII międzynarodowych mistrzostwach Polski w pięcioboju nowoczesnym. Niestety, w tej konkurencji do czołówki brakuje Olszewskiemu jeszcze sporo. Zmagania pięcioboistów zakończyły się więc zwycięstwem Janusza Peciaka (po raz siódmy), który po znakomitym biegu na 4-kilometrowej trasie (12:28,29 sek.) uzyskał w łącznej klasyfikacji 5507 pkt.

W pierwszym dniu w fortach Bema odbyło się strzelanie. Po kilku godzinach monotonnej rywalizacji miejsca na stanowiskach zajęło siedmiu najlepszych zawodników. Byli wśród nich faworyci — Janusz Peciak i Jan Olesiński. Obaj uzyskali dobre wyniki: Peciak — 197 pkt., Olesiński — 198 pkt.

Nie oni jednak byli bohaterami tej konkurencji. Znakomicie spisał się wspomniany Paweł Olszewski, prowadzący po trzech konkurencjach. Strzelił on 20 razy w "dziesiątkę", uzyskując maksymalny wynik — 200 pkt. Jak mówią znawcy, zdarza się to w świecie nie częściej niż 3 razy do roku na dużych pięciobojowych zawodach. Tym rezultatem polski utalentowany junior upomnił się na prowadzeniu po czwartym dniu zawodów. Za nim był Marek Bajan, a dalej Janusz Peciak i Jan Olesiński. Ci ostatni ze stratą ponad 1140 pkt. do lidera.

Następnego dnia w Parku Zabaw na Bielanych odbył się cross na 4 km. Spodziewano się dobrych wyników. Trasa ostatniej konkurencji prowadziła przez las. 43 zawodników startowało w odstępach minutowych, tak że po godzinie znane były czasy i końcowe wyniki. Krótko cieszył się prowadzeniem Meksykanin Ivar Sisiniega (1:36,6 sek.). Kilka minut po nim wpadł na metę Jan Olesiński w jeszcze lepszym czasie — 12 minut i 32,4 sek. Obu "pogodzili" chwilę później Janusz Peciak, kończąc bieg przy gorącym dopingu publiczności. Uzyskał najlepszy czas dnia i zdobył pierwsze miejsce w mistrzostwach Polski. Jan Olesiński drugim rezultatem w biegu zapewnił sobie również drugie miejsce, w ogólnej klasyfikacji, gromadząc 5481 pkt. Trzecie miejsce wywalczył Ivar Sisiniega z dorobkiem 5326 pkt. Tak więc pierwsza trójka biegaczy okazała się również pierwszą trójką całych mistrzostw. Na 4 miejscu uplasował się kolejny polski reprezentant — Dariusz Kondrat (5320 pkt.).

Paweł Olszewski spadł na 5 pozycję, po bardzo słabym biegu w czasie ponad 14 minut. Stracił sporo punktów, zgromadził ich w sumie 5313.

Po zakończeniu zawodów reprezentant polskiej agencji prasowej o opinie poprosił trenera-koordynatora reprezentacji pięcioboistów — Andrzeja Dominiaka.

"Nasza reprezentacja na październikowe mistrzostwa w Rzymie jest już ustalona. Zakochane dziś zawody nie wniosły tu nic nowego. Do Rzymu pojadą — Peciak, Olesiński, Szuba i Kondrat. Jeden z tych dwu ostatnich będzie w rezerwie. W ostatnim okresie przygotowaliśmy zwrócić uwagę na jazdę konną oraz strzelanie. Treningi pozostałych konkurencji będą takie, by podtrzymać dyspozycję z mistrzostw Polski. Reprezentacja spędzi ostatnie dwa tygodnie w obozie przygotowawczym w Drzonkowie.

**Czy dałeś już
na bank leków
"Na Ratunek?"**

Dobre Chęci Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

stanu. Reagan odwołał embargo na sprzedaż zboża Sowietom nałożone przez Cartera jako reakcja na Afganistan. Przyszedł stan wojenny w Polsce. Reagan słusznie obciążył odpowiedzialnością Moskwę. Ale embargo nie przywróciło, zakazu wywozu do Sowietów części potrzebnych do budowy gazociągu syberyjskiego nie umiał przeprowadzić u sojuszników. W rezultacie Sowietom nie stało się nic, Polskę zabrano prawo połowu na wodach amerykańskich i ładowania na amerykańskich lotniskach.

Bankierzy zachodni nie dopuścili do ogłoszenia niewypłacalności Polski i Rumunii (teraz także Kuby), co byłoby początkiem prawdziwego nacisku na ekonomię sowiecką. Próba ograniczenia kredytów handlowych dla Sowietów załamała się wobec oporu Europy zachodniej.

Po stosunkach z Sowietami chyba najważniejsze dla Amerykanów są stosunki z Europą zachodnią. Tak mówiono przed wyborami. Na tle sankcji antysowieckich stosunki te uległy popuszczeniu, a w opinii amerykańskiej pojawiły się wątpliwości, co do wartości NATO.

Azja

Przed wyborami Reagan mówił dość nieodpowiedzialnie, o "podniesieniu na wyższy poziom stosunków z Tajwanem". Stosunków na wyższy poziom nie podniósł, ale obniżył poziom stosunków z Pekinem i powstało zaognienie chińsko-amerykańskie, przy którym mówiono nawet o odwołaniu ambasadorów. Reagan wycofał się jednak w zeszłym roku z pro-

tajwańskich deklaracji, ale dobrych stosunków z Chińczykami, ustalonych za Nixona, nie umiał przywrócić.

Na Bliskim Wschodzie za administracji Nixona, odsunęto wpływy sowieckie ze świata arabskiego. Carter ułatwił pokój izraelsko-egipski. Administracja Reagana wykazała zupełną bezsilność. Ani nie pozostawiła wolnej ręki Izraelowi, ani nie była zdolna wpłynąć na jego postępowanie. Prezydent się martwił, gniewa, a premier Izraela robi swoje, korzystając z kłopotów świata arabskiego.

Ameryka

W Ameryce Łacińskiej polityka rządu Cartera wysuwania na czoło jako problemu nadrzędnego praw człowieka i obywatela miała zostać zmieniona na politykę współpracy z każdym rządem antykomunistycznym. Z tych państw dyktatorskich, ale pewnie antykomunistycznych, najważniejszym wydawała się Argentyna. Wojna falklandzka popsuła stosunki z Buenos Aires.

Szczególne nadzieje Reagan wiązał z Meksykiem, między wyborami a inauguracją odwiedził prezydenta tego kraju. Okazało się jednak, że Meksyk ma własną politykę środkowoamerykańską, popiera zbrojną lewicę w Nikaragui i Salwadorze, utrzymuje dobre stosunki z Kubą. Nawet Kanada w stosunkach z Sowietami solidaryzuje się z Europą zachodnią, nie z USA.

Zadna z tych sytuacji nie jest katastrofalna, ale razem świadczą o braku konsekwentnej linii i nie przynoszą pozytywnych wyników.

Diennik Polski (Londyn)

"Szczęście Było Blisko"

Oto tytuł programu rozywkowego, który wkrótce zaprezentuje Jan Wojewódka polonijnej publiczności w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.



Halina Kunicka

Już sam tytuł wskazuje, że będzie to program oparty na emocjach sportowych, jakie niedawno temu przeżywalismy wszyscy podczas ostatnich mistrzostw świata w piłce nożnej (MUNDIAL 82) w Hiszpanii, w których drużyna polska zdobyła zaszczytne 3-cie miejsce w świecie.

Przeżyłcia tych wydarzeń na skalę światową zachęciły naszego znakomitego Jurka Ofierskiego do stworzenia programu artystycznego, podczas którego przewijać się będą mundialowe echa w sposób dowcipny i satyryczny. Partnerem Ofierskiego do tych spraw będzie znany komentator sportowy Jan Ciszewski. Jak wiadomo, J. Ciszewski komentował wszystkie ważniejsze mecze polskiej drużyny

w Hiszpanii. Sekundować im będzie Janina Jaroszyńska, która na tematy "sportowe" wygłosi kilka dowcipnych monologów.

Stronę wokalną imprezy zapewnią trzy znakomite nazwiska, a mianowicie: popularna piosenkarka Halina Kunicka, Stanisław Ptak — aktor charakterystyczny i śpiewak Operetki Śląskiej, oraz Józef Homik — pierwszy tenor Opery Bytomskiej, który przed dwoma laty podbił serca naszej publiczności swoim pięknym głosem. Akompaniować będzie doskonały pianista Janusz Sent.

W Chicago, impreza "Szczęście było blisko" odbędzie się w sobotę, 25 września, o godzinie 8 wieczorem oraz w niedzielę, 26 września, o godzinie 3 po poł. i 7 wieczorem, w sali Lane Technical High School Auditorium.



Jerzy Ofierski

W Gary, Ind., występ odbędzie się we wtorek, 28 września, o godz. 8 wieczorem, w sali Milenijnej OO. Salwatorianów.

Bilety do nabycia w Polish Record Center, 3069 Milwaukee Ave., oraz innych znanych miejscach przedsprzedaży.

Wyborcy Nie Mają Powodów Do Zadowolenia

Washington (UPI) — Przeprowadzony niedawno sondaż stwierdza, że bezrobocie w Stanach Zjednoczonych osiągnęło najwyższy poziom od czasu wielkiej depresji lat 1930-tych. Wskutek niezwykle wysokiej stopy procentowej, nabycie własnego domu przekroczyło możliwości wielu Amerykanów. Obroty handlowe firm maleją z dnia na dzień... Pomimo tego wyborcy nie okazują oznak zaniepokojenia.

Większość przeprowadzonych sondaży wykazuje, iż ogólnie, Amerykanie nie sądzą, aby znajdowali się obecnie w lepszej sytuacji, niż w momencie, gdy objął rządy prez. Reagan. Jednocześnie jednakże nie wiele wydaje się wskazywać na to, aby wyborcy starali się wyeliminować republikanów z zajmowanych stanowisk w czasie wyborów do Kongresu, jakie odbędą się w listopadzie bież. roku.

Korczak Ziolkowski Kontynuuje Pracę Nad "Crazy Horse"

Rzeźbiarz polskiego pochodzenia pan Korczak Ziolkowski rozpoczął pracę nad swym "Crazy Horse" 34 lata temu, mając lat 40, na skale wysokości 600 stóp, w South Dakota. Początkowo wszystko wykonywał olbrzymim nakładem sił, wspinając się na skałę przy użyciu zwykłej liny. Później do połowy drogi dojeżdżał na swym ogierze, a resztę przebywał pieszo po wybudowanych przez siebie schodach, liczących 741 stopni. By pomóc sobie w przenoszeniu narzędzi

zostanie zniszczona w miarę posuwania się pracy przy rzeźbie głowy konia. Drugą drogę wybuduje się na przełaj góry, tuż pod nozdrzami "Crazy horse".

Za swój projekt, wymagający niezwykłego trudu i poświęcenia Korczak Ziolkowski został uhonorowany nagrodą za osiągnięcia w dziedzinie sztuki, przyznawaną przez American Council of Polish Clubs oraz tytuł "Człowieka Roku" od Polish Clubs of Greater Hartford, Conn.



Rzeźbiarz, Korczak Ziolkowski

i ekipunku na górę wybudował kolejną linową, napędzaną starym silnikiem Chevy.

Ostatecznie, któreś zimy, zdecydował się na budowę wysokiej drogi do samego szczytu skały. Droga należy raczej do niebezpiecznych, lecz oszczędza artyście siły i energii, zwłaszcza teraz, kiedy doszedł już do 74 roku życia i przeszedł kilka operacji serca i kręgosłupa.

Ostatniej operacji Korczak został poddany 27 lipca, tym razem tak jak

Na temat jego pracy wydano również ostatnio nową książkę pt. "Crazy Horse and Korczak, the Story of an Epic Mountain Carving" autorstwa Robba De Wall. Książka poświęcona kolejnym etapom powstawania rzeźby uwieczniającej "gospodarzy" ziemi amerykańskiej, czyli dumnego Indianina na koniu, spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Można ją ciągle nabyć, wysyłając zamówienie na adres: "Anniversary Book", Crazy Horse



Projekt rzeźby "Crazy Horse"

poprzednio, nie może doczekać się chwili ponownego podjęcia pracy nad "Crazy Horse", przed którą kilka lat temu nie powstrzymał go nawet atak serca, ani też usunięcie dysków kręgosłupa, mimo że przez kilka lat cierpiał na stały ból pleców.

Po powrocie do pracy jesienią, Korczak rozpocznie następną fazę nad nosiem i szczękami konia. Głowa konia ma 219 stóp wysokości, podejście będzie wymagało zastosowania niezwyklego sprzętu, mianowicie specjalnych kabin zwanych popularnie "spiderami", czyli pajęczkami. Metalowe kabiny będą służyły jako "windy", dzięki której artysta będzie mógł poruszać się stosunkowo swobodnie między dolną a górną częścią pyska, wysokiego na 22 piętra. Na samo wyznaczenie konturów pyska farbami trzeba będzie zużyć 104 galony farby. Następnie, część skały zostanie wysadzona dynamitem, by pozostała tylko część potrzebna na rzeźbę. Do tej pracy trzeba będzie wynająć ludzi oraz pokryć dość kosztowne wyposażenie odpowiedniego sprzętu. W miarę posuwania się prac koszty będą wzrastać. Większej uwagi będzie również wymagało samo rzeźbienie, by nie doprowadzić do uszkodzenia jądra skały.

Najpierw Korczak przystąpi do wykańczania lewego oka, wyższego od dwupiętrowego budynku. Jednocześnie będą trwały prace przy budowie 2,000-stopowej drogi, prowadzącej na tyły góry. Istniejąca obecnie droga

Mt., Avenue of the Chiefs, The Black Hills, Crazy Horse, S.D. 57730-9988.

Na miejsce rzeźby, czyli góry znanej jako Black Hills, która z czasem przemieni się w potężnego konia w galopie z jeźdźcem, przybywa coraz więcej wycieczek i indywidualnych osób. Coraz więcej uwagi poświęcają pracy Korczaka również środki masowego przekazu. Dzięki rozgłosowi zyskuje też okolica, która czerpie większe zyski ze wzmożonego ruchu turystycznego.

W maju stacja telewizyjna NBC w swym programie "Real People" przedstawiła projekt Korczaka Ziolkowskiego. Program ten powtórzono w czerwcu w "P.M. Magazine". Część programu pokazano również na stacji WTBS.

Nazwa rzeźby nie powstała przypadkowo. Pochodzi od przydomka wodza indiańskiego plemienia Siouxów, który zginął w dniu 6 września 1877 r.

"Crazy Horse" wypowiedział wojnę Amerykanom, którzy wbrew poprzednio zawierany układom wkroczyli na ziemię pozostawione Indianom na wieczną własność. Nierówne siły kawały mu prosić o chwilowe zawieszenie broni. Na temat jego śmierci istnieją dwie wersje. Jedna mówi, że zginął od zdradzieckiej kuli amerykańskiego żołnierza, kiedy szedł w kierunku jego obozu z białą flagą; druga, że został zastrzelony w czasie próby ucieczki z niewoli w amerykańskim obozie

(E. M.)

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI

Wydany Przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

Cena \$4⁵⁰

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów
Zamówienia Kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICCERO AVE., CHICAGO IL 60646

Za Zaliczeniem Poczтовым (COD) Książek Nie Wysyłamy

Powstaje Zawodowy Związek Kapelanów

Nowy York. (UPI) — Kapelani różnych wyznań z Nowego Yorku głosowali na specjalnym zebraniu za utworzeniem pierwszego, miejskiego związku zawodowego Kapelanów. Jako pierwszy krok w swojej działalności związek zamierza wystąpić o podwyżkę — pierwszą od 14 lat.

Kapelani zatrudnieni są przez Urząd Miejski Nowego Yorku na pół etatu i ich średnia pensja wynosi \$5,900 rocznie.

Kapelani zatrudnieni są przez Urząd wszelkie wyznania od księży katolickich, przez pastorów, rabinów, ministrów kościołów kongregacyjnych, aż po duchowych mułmańskich, zatrudnieni są do współpracy z policją, strażą pożarną, więzieniami oraz szpitalami miejskimi.

Obecnie kapelani zamierzają podpisać nową umowę zbiorową z Urzędem Miasta a także przyłączyć się do największej centrali związkowej AFL-CIO.

Jeden z przywódców nowego związku, pastor kościoła kongregacyjnego oświadczył, że swym posunięciem kapelani "wydobywają Nowy York z ciemności minionych stuleci, ukazując miastu jak należy traktować swoich pracowników."



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadek, szwagier, stryj i wuj nasz, sp.

Alojzy Lustofin
(brat śp. Franciszka)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 19-go września 1982 roku, o godzinie 2:00 po północy, w starszym wieku.

Odświeżenie zwłok dziś od godziny 7:00 do 9:30 wieczorem, a we wtorek od godziny 2:00 po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ociewca, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Mary (z domu Stawicka), żona; Stella (John) Ilas, Al, Mary (Donald) Gomolka, Christine (Gerald) Forgue, córki, syn i zięćowie; Gary i Susie Gomolka, Gene, Julie-Ann i Jennifer Forgue, wnuki i wnuczki; Mary Lustofin, bratowa; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice tu i w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ociewca Funeral Home. Telefon: 254-3838.

Żołnierz Amerykański w Korei — Zdezerterował

Seoul, Korea Połudn. (UPI) — Amerykańska komenda wojskowa w Seoulu doszła do wniosku, że żołnierz amerykański, który przekroczył strefę zdemilitaryzowaną — zdezerterował do kraju komunistycznego. Dezercja miała miejsce w ubiegłym miesiącu.

"Szeregowiec Joseph T. White zbiegł do Korei Północnej. Motywy jego ucieczki nie są znane," stwierdza ogłoszony w niedzielę — na zakończenie przeprowadzonego śledztwa — komunikat dowództwa.

Śmierć Świadka w Skandalu Policyjnym

Los Angeles (UPI) — Policja aresztowała mordercę prostytutki, która była jednym z koronnych świadków oskarżenia w skandalu policyjnym w Hollywood, obejmującym oskarżenia o włamanie i wyrocznia seksualne.

Podejrzany o morderstwo Edward Vargas, był aresztowany już uprzednio za usiłowanie morderstwa trzech innych prostytutek, po czym został zwolniony za kaucją w wysokości \$10,000.

Rzecznicy policji zdecydowanie odrzucają wszelkie podejrzenia, jakoby to morderstwo miało jakikolwiek związek ze skandalem policyjnym.

Jest to już obecnie druga "przypadkowa" śmierć świadka w procesie policjantów z Hollywood. Upřednio zginął w wypadku samochodowym policjant, który schwytany na włamaniu, zgodził się następnie współpracować z prokuratorem i zaczął "sytać" swoich kolegów.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, sp.

Stanisława Borowska
(z domu Tkacz)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go września 1982 roku, o godzinie 7:10 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odświeżać dziś od godziny 4-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pograżeni:

Tadeusz, mąż; Anna i Cecylia Krakowski, córki; Józef Kracynski, zięć; oraz brat i siostry w Polsce, wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, sp.

Stanisław Harbut
(mąż śp. Marii)

Członek Koła Nr. 21 Czarny Duna-je, Związku Podhalan; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 18-go września 1982 roku, o godzinie 4-jej rano, przeżywszy 72 lata.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21-go września, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Zofia, Stanisława i Maria, córki; Jan i Józef, synowie; Alicja, synowa; Jan Kantor, Józef Chlebek i Patrick McClullen, zięćowie; Zofia, Aniela, Anna i Franciszka, z meżanmi, siostry; Karol z żoną; brat; Stanisław, Jan i Ryszard, wnuki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojczym, teść, brat, szwagier i dziadek nasz, sp.

Ignacy P. Dąbrowski
(syn śp. Wojciecha i śp. Anny)

Członek Klubu par. Ludzmierny Związku Podhalan, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go września 1982 roku, o godzinie 8:45 wieczorem, przeżywszy 72 lata.

Dawniej zamieszkiwał w dzielnicy Town of Lake. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21-go września, o godzinie 9:45 rano, z Zarządy Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer (narożnik Keeler), do kościoła St. Symphorosa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Emilia (z domu Sojka), żona; Władysława w Polsce i Bronisław Sojka, Emilia (Teodor) Wolicki, pasierbice z meżanmi; Genowefa Wojtowicz i Władysław Dąbrowski, siostra i brat; Helena Plewa, Genowefa Jachymiak, Rozalia Kowalczyk i Bronisław Sojka, szwagierki i szwagier; Marta, Mieczysław, Mirka, Michał i Jennifer, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław Bafia, telefon 767-2166 lub YA 7-8407.

Masakra w Obozach w Libanie

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

określając skierowane przeciw niemu zarzuty jako "krwawą potwarz".

Kilku przywódców opozycji izraelskiego parlamentu urządziło demonstrację przed domem Begin w Jeruzolimie. Uczestników rozprędkono gazami łzawiącymi i pałkami policyjnymi. Siedem osób aresztowano. Tłum wznosił okrzyki: "Sharon (minister obrony) jest mordercą, Begin terrorystą", lub "Begin z Sharonem oznaczają winę", czy "Pozwólmy Libańczykom samym decydować o ich losie".

Większa demonstracja odbyła się w pobliżu Rosh Hanikrą koło granicy izraelsko-libańskiej. Uczestnicy demonstracji, zorganizowanej przez członków grupy pokojowej o nazwie "Pokój teraz" żądali natychmiastowego usunięcia Begin'a od władzy.

Przewodniczący opozycyjnej Partii Pracy, Shimon Peres, były minister obrony, który także zażądał rezygnacji rządu Begin'a, oświadczył, że doradca Ministerstwa Spraw Zagranicznych poinformował go, że chrześcijańskim falgistom zezwolono na wejście do Sabra i Chatilla, mimo że wiadomo o nienawiści między nimi a Palestyńczykami. Dobrze poinformowane źródła doniosły, że dwa bataliony falgistów, uzbrojonych przez Izrael, użyło okupowanego przez Izraelczyków międzynarodowego lotniska w Bejrucie jako punktu wyjścia na obozy palestyńskie. Zródła te twierdzą, że wyposażeni w czołgi i samochody pancerne falgisci nie mogli być niezauważeni przez wojska izraelskie.

Były premier Izraela Yitzak Rabin zażądał natychmiastowego stworzenia niezależnej komisji pod przewodnictwem Sądu Najwyższego do zbadania zbrodni bejruckiej. Rabin przyłączył się do Peresa, domagając się wycofania wojsk izraelskich ze stolicy Libanu. Rabin i Peres uważają, że Izrael nie ma prawa do mieszanina się w wewnętrzny konflikt libański.

Tymczasem izraelski szef sztabu, gen. Rafael Eitan obiecał odpowiedzialność za masakrę Stany Zjednoczone, twierdząc, że specjalny wysłannik na Bliski Wschód, Morris Draper nie dopuścił do bezpiecznego kontaktu Izraelczyków z armią libańską, by wspólnie mogli dogłądać obozów palestyńskich. "Gdyby reprezentant USA naciskał na taką współpracę, wiele problemów, które powstały w ciągu ostatnich kilku dni, można byłoby uniknąć" — mówił Eitan.

Związek Sowiecki również zrzucił odpowiedzialność za masakrę na Stany Zjednoczone, twierdząc, że doszło do niej, ponieważ Palestyńczycy wierzyli Amerykanom, kiedy ci obiecali im ochronę i opiekę.

Wybuch Bomby w Nowym Yorku

Nowy York (UPI) — Dziś nad ranem nastąpił pod położonym w centrum Manhattanu bankiem wybuch bomby. Anonimowy rozmówca oświadczył wkrótce po tym telefonicznie, że eksplozja stanowiła akt protestu wobec poparcia udzielonego Izraelowi przez Stany Zjednoczone w związku ze sprawą masakry w Bejrucie Zachodnim.

Władze policyjne orzekły, że szkody są minimalne i nie zanotowano ofiar.

Budynki banku mieści się u zbiegu ulic 49-iej i Park Ave. Wybuch spowodował jedynie zniszczenia okien banku.

Aresztowani Za Kradzież

Christopher Griffin, lat 23, artysta chicagowski, został ponownie aresztowany i oskarżony o kradzież.

W grudniu 1980 roku został on skazany na 20 lat więzienia za kradzież. Odsiedział 30 miesięcy z wyroku, po czym został warunkowo i po zapłaconiu kaucji zwolniony z więzienia.

W czwartek został aresztowany w chwili, gdy ze swoim opiekunem-policjantem opuszczał budynek federalny. Okazało się, że wspólnie ze swoją przyjaciółką, Eva Booker, absolwentką uniwersytetu, wydziału prawa, kupił w jednym ze sklepów w Water Tower Place płaszcz skórzany, wartości \$1,250. Okazało się, że czek którym zapłacono za płaszcz nie miał pokrycia bankowego.

Przy okazji wydało się, że Eva Booker posiadała kilka skradzionych kart identyfikacyjnych oraz innych dokumentów. Używała ona prawa jazdy innych kobiet ze swoją fotografią. Eva Bokker została również aresztowana.

Wczoraj Armia libańska przejęła kontrolę nad obozami Palestyńczyków, gdzie wyposażeni w maski gazowe ochotnicy nadal zbierają przesyte kulami i rozkładające się już zwłoki.

Premier Libanu Shafik Wazzan wezwał do powrotu międzynarodowego korpusu pokojowego na teren Bejrutu. Komenda militarna doniosła o wejściu do obozu armii libańskiej po usunięciu stamtąd Izraelczyków, którzy odcieśli wstęp do obozu zaraz po masakrze. Radio wzywało mieszkańców do powrotu do domów a lekarzy o ochotniczą pomoc przy ratowaniu rannych. Różne grupy różnie oceniają liczbę zabitych od kilkuset do 1,800 osób.

Premier Shafik Wazzan oświadczył, że obecność korpusu pokojowego, w skład którego wchodziły wojska amerykańskie, francuskie i włoskie zapobiegłyby masakrze. Wazzan był przeciwny wycofaniu się korpusu tuż po ewakuacji PLO.

W ostrych słowach, przypominając o zobowiązaniach i przyrzeczeniach odnośnie zapewnienia bezpieczeństwa palestyńskim cywilom, Wazzan zażądał powrotu oddziałów amerykańskich do Bejrutu.

Wczoraj, prez. Reagan odbył 75-minutowe posiedzenie ze swymi najwyższymi rangą doradcami, by omówić sytuację na Bliskim Wschodzie i możliwość powrotu wojsk amerykańskich do Libanu. Francja i Włochy zapowiedziały gotowość do ponownego wysłania swych wojsk, pod warunkiem, że Stany uczynią to samo.

Prez. Reagan wystosował do rządu izraelskiego żądania o natychmiastowe wycofanie wojsk z Bejrutu. Wczorajsze posiedzenie w Jerozolimie koncentrowało się głównie na sposobach usunięcia Izraelczyków ze stolicy Libanu. Ostatecznej decyzji w tej sprawie jeszcze nie osiągnięto.

Rano w niedzielę, ONZ uchwalił rezolucję, potępiającą Izrael za akcję w Bejrucie i wzywającą sekretarza generalnego organizacji Javiera Peresa de Guellera do wszczęcia konsultacji na temat ewentualnego przesunięcia wojsk OZN (w liczbie 7,000 ludzi) z południowego Libanu do zachodniej części stolicy tego kraju.

Tymczasem z Bejrutu nadchodzą nowe raporty o okrucieństwie, z jakim mordowano Palestyńczyków. Znalezione tam kobiety z odciętymi piersiami, grupy ludzi, którzy zginęli z przywiązanyimi łańcuchami za plecy do szybko jadącej ciężarówki, czy też rozstrzelaną w domu rodzinę pod ich własnym zdjęciem z uśmiechniętymi twarzami. Cały świat wyraził potępienie za wypadki w Bejrucie.

Możliwość Podjęcia Rozmów z Rebeliantami

Meksyk (UPI) — Prezydent Salwadoru Alvaro Magana dąży do stworzenia jeszcze przed końcem tego miesiąca wielopartyjnej komisji, która rozstrzygnie czy rząd powinien podjąć negocjacje pokojowe z opozycją kierowaną przez rebeliantów.

Od jakiegoś czasu, prowadzone są sporadyczne rozmowy z opozycją. Szef prawnicowego Stowarzyszenia Narodowych Republikanów Roberto D'Aubuisson spotkał się niedawno z reprezentantami rebeliantów na terenie Panamy.

Prez. Magana wyraził potrzebę stworzenia komisji z udziałem partii wchodzących do koalicji rządowej — Stowarzyszenia Narodowych Republikanów, Partii Porozumienia Narodowego i Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej — oraz skupiającej niewielu członków, Partii Salwadorskiej.

Do komisji wejdą również prez. Magana i minister obrony, gen. Jose Guillermo Garcia. Magana zaprzeczył doniesieniom prasowym jakoby Kostaryka wyraziła gotowość do służenia w rozmowach salwadorskiego rządu z lewicą, w roli mediatora. Magana powiedział, że nie słyszał o takiej inicjatywie i określił doniesienia w rzekomym wszczęciu rozmów z Krajowym Frontem Wyzwolenia im. Farabundo Marti i Demokratycznym Frontem Wyzwolenia, jako "klamliwą bzdurę".

Przywódca tej ostatniej partii, przebijający w Panamie, Guillermo Manuel Ungo wyjaśnił, że rzeczywiste spotkanie takie nie miało miejsca i że stanowisko salwadorskiej opozycji przedstawił jedynie w prywatnej dyskusji z prezydentem Kostaryki, Luisem Albertem Monge.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat, szwagier i wuj nasz, sp.

Czesław Lada

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go września 1982 roku, wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21-go września, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. Central Pk, blisko Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Helena (z domu Mroz), żona; Regina i Christopher, córka i syn; Franciszek (Helena) Lada, brat i bratowa z dziećmi; (Irena [Stanisław] Tyminski i Genowefa [Zygmunt] Cminiewicz z dziećmi w Polsce), siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki, telefon 772-6630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, mamusia nasza, teściowa, babcia, prababcia nasza i siostra moja, sp.

Emilia Jarosz
(z domu Drabczyk)

po kilkudniowej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go września 1982 roku, o godzinie 3:15 po południu, przeżywszy 69 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060-64 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka (Msza św. o 11-iej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Całą ceremonię pogrzebową przeprowadzi ks. Alfred Jarosz z Munster, Indiana.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Władysław, mąż; Zofia (Janusz) i Leokadia, córki i zięć; Tadeusz, Stasiu, Maruś i Piotruś, wnuki; Basia, wnuczka; Janina Tonkiewicz, matka zięcia; oraz rodzina w Polsce; Franciszek (Zofia), syn i synowa; Ania, Grażynka, Bogusia i Ilonka, wnuczki; Kaziu, Miruś, Sebestianek, wnuki; Magdalena, prawnuczka, Marcin, Adaś, Zbysiu, prawnuki; Franciszka Huczek, siostra; oraz dalsza rodzina.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home Brodzinski Bracia, telefon 342-3330.

Rozwody w Aspektach Międzynarodowych

W artykule niniejszym będzie mowa o rozwodach, które orzeka sąd. Nie uwzględnia się w nim postępowania w sprawach rozwodowych przed organami administracyjnymi lub orzekającymi w sprawach wyznaniowych.

Poniżej będą omawiane przypadki rozwodów pomiędzy obywatelami polskimi, z których choć jedna ze stron przebywa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej z zamiarem stałego pobytu. Te same zagadnienia będą dotyczyły tych rozwodzących się małżeństw, w których tylko jeden jest obywatelem polskim.

Małżeństwa te mogą być rozwiązane przez sąd polski, lub przez sąd amerykański. Sąd polski będzie właściwy do rozpoznania sprawy rozwodowej małżeństwa zawartego w Polsce, gdy choćby jedna ze stron jest obywatelem polskim.

Jeżeli małżonkowie, z których jeden zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych a drugi w Polsce postanawiają rozwieść się przed sądem polskim mają do wyboru dwie drogi postępowania, uwarunkowane jednak tym, która ze stron wystąpi z powództwem o rozwód.

Gdy inicjatywę rozwodową podejmie małżonkowie zamieszkały w Polsce, wówczas największym problemem jest prawidłowe doręczenie pozwu małżonkowi pozwu, czyli pisma procesowego rozpoczynającego proces. Aby doręczenie pozwu było uznane przez sąd polski, musi być doręczone przez Wydział Konsularny Polskiej Placówki zagranicznej.

Przy doręczonym odpisie pozwu, będzie dołączone pouczenie o terminie, w którym należy wysłać odpowiedź na pozew i o sposobie postępowania. Termin ten wynosi 30 dni. Małżonkowie pozwany o rozwód ma trzy możliwości do wyboru:

- 1) ustalić w Polsce pełnomocnika do sprawy rozwodowej, który będzie prowadził sprawę w jego imieniu,
- 2) nie ustanawiać pełnomocnika, lecz odpowiedzieć na pozew i wskazać adres dla doręczeń pism procesowych w Polsce,
- 3) zaniechać obu wymienionych czynności. Będzie to miało jednak

prawne konsekwencje. Wszystkie pisma procesowe będą składane do akt sądowych ze skutkiem doręczenia. Ma to ujemną stronę, że proces toczy się będzie w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia strony powodowej a stona pozwana nie będzie nawet wiedziała, że proces się zakończył i jakim wyrokiem. Nie będzie więc mogła rewidować wyroku pierwszej instancji nawet, gdyby ustalenia w nim zawarte były dla niej nieobecne tych krzywdzących.

Natomiast gdy z powództwem o rozwód wystąpi małżonkowie zamieszkały za granicą, może postąpić w sposób następujący:

- 1) wystosować za pośrednictwem adwokata amerykańskiego pozwu do sądu polskiego,
 - 2) ustanowić pełnomocnika w Polsce do prowadzenia sprawy rozwodowej, którym będzie polski adwokat.
- Zapadły w takim postępowaniu wyrok rozwodowy, na zasadzie wzajemności, będzie respektowany przez prawo obowiązujące w Stanie Illinois. Tu jednak zaznaczyć należy, że w Stanach Zjednoczonych ustawodawstwo nie jest jednolite. W poszczególnych stanach istnieją różne wymogi co do uznania obcych wyroków. Nie wszystkie Stany uznają orzeczenia polskich sądów. Do nich np. należą stany: Massachusetts i New Hampshire.

Inaczej i znacznie korzystniej dla strony zamieszkałej w Stanach Zjednoczonych przedstawia się sytuacja, gdy występuje ona do sądu amerykańskiego w sprawie o rozwód. Nie stoi przy tym na przeszkodzie, że tylko jeden z małżonków zamieszkuje w Stanach. Postępowanie sądowe toczy się tu znacznie szybciej i już po upływie 3 — 4 miesięcy małżeństwo może być rozwiązane przez rozwód. Rozwiedziony małżonkowie może zawrzeć nowe małżeństwo. Takie nowozawarte małżeństwo w stanie Illinois będzie ważne we wszystkich stanach.

Pozostaje jednak dokonanie formalności w Polsce, aby również tam nowozawarte małżeństwo było ważne.

Prawo polskie wymaga bowiem, aby wyroki sądów zagranicznych były uznane przez sąd w Polsce. Do załatwienia tej formalności można przystąpić nawet po zawarciu powtórnego małżeństwa w Stanach Zjednoczonych. W tym celu należy wystąpić za pośrednictwem amerykańskiego adwokata do sądu w Polsce z wnioskiem o uznanie wyroku rozwodowego. Do wniosku musi być dołączone zaświadczenie o prawidłowym doręczeniu pozwu w Polsce.

Sprawę uznania wyroku zagranicznego rozpoznaje Sąd Wojewódzki nadrzędny nad sądem właściwym do rozpoznania konkretnej sprawy rozwodowej. Uznanie wyroku przez sąd polski jest konieczne z dwóch względów:

- 1) — dla ważności nowozawartego małżeństwa w Polsce, aby nie spotkać się z zarzutem bigamii wobec prawa polskiego,
- 1) — aby umożliwić rejestrację w Urzędzie Stanu Cywilnego orzeczenia rozwodowego zapadłego w Ameryce, a tym samym dać formalną wolność w zakresie prawa rodzinnego swemu rozwiedzionemu małżonkowi.

Andrew A. Golko —
Attorney at Law

“Miss America” Po Operacji Plastycznej?

Nowy York (UPI) — 25-letnia Debra Sue Maffett, nowa “Miss America” zaprzecza coraz głośniejszym doniesieniom o przejściu poważnej operacji kosmetycznej, dzięki której zyskała atrakcyjny “kalifornijski wygląd”. Złośliwi twierdzą, że tytuł powinien zatem otrzymać chirurg, który tak umiejętnie przeprowadził poprawki i skorygował “niedociągnięcia” urody tegorocznej “Miss”.

Panna Maffett przyznaje, że przeszła operację nosa, której jedyną przyczyną było wyregulowanie skrzywionej przegrody nosowej, utrudniającej jej oddychanie.

Organizatorzy wyborów “Miss America” podkreślają, że przepisy nie zabraniają kandydatkom do tego tytułu poddawania się tego typu operacjom.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, “Dz. Związkowy” jest jego wolnym głosem.



ROCKFORD, TEKSAS. — Były astronauta Donald Slaton (po prawej) informuje dziennikarzy o odłożeniu terminu wystąpienia rakiety orbitalnej. Rakietę ta miała zostać wystrzelona przez prywatną firmę Space Service Inc. 8 września. (UPI)

Program Pomocy Dla Państw Ubogich

Toronto (UPI) — 31 państw, od Japonii, aż po Islandię, wyraziło gotowość złożenia sumy dwóch bilionów dolarów na wybaczenie z kłopotów programu pomocy dla krajów ubogich. Program ten został zagrożony wskutek odmowy Washingtonu przeznaczenia nowych funduszy na ten cel. Stany Zjednoczone wstrzymały się z wyasygnowaniem dalszych funduszy, wskutek zastosowanych cięć budżetowych.

Plan zatwierdzony został w śróde przez delegatów-uczestników konferencji Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Instytucje te zapewniają krajom najbardziej zadłużonym długoterminowe, przysługujące na przystępnych warunkach pożyczki, co pozwala państwom tym na “trzymanie się przy życiu”.

Fundusz pomocy (IDA) dla krajów najbardziej zadłużonych, ustanowiony został w latach 1950-tych na wniosek Stanów Zjedn., w czasie ostatnich lat kadencji Eisenhowera. Od tej pory Stany Zjedn. były najbardziej szczerymi członkami funduszu. W ubiegłym roku Washington poinformował, że suma 1.1 bil. dol., jaka przeznaczona miała być w formie donacji na lata 1981-83, zostaje wstrzymana, aż do r. 1984.

Gdy również i Kanada oraz inne państwa wykorzystają przysługujące im prawo wstrzymania funduszy, zaistniała konieczność obcięcia programów o 35 proc., tj. z 4.1 bil. na 2.7 bil. Tak przedstawiała się sytuacja w roku fiskalnym, który zakończył się w czerwcu br. Na rok 1983 przewidywano jeszcze głębsze cięcia.

Zawarte w Toronto porozumienie przewiduje zwolnienie przez co najmniej 22 państwa wszystkich należ-

Żądają Wykonania Wyroku

Tallahassee, Fla. (UPI) — Przyjaciele i znajomi jednej z białych ofiar czarnego gangu “Ski-Mask” złożyli do biura gubernatora Florydy Boba Grahama petycję z żądaniem wykonania egzekucji na Danielu Thomasie, szefie gangu. Bandyci, w latach siedemdziesiątych dokonali szeregu napadów na białe rodziny z centralnej części Florydy.

Thomasa skazano na karę śmierci 5 lat temu.

Wśród osób składających petycję był Johna Anderson, którego ojciec Charles Lamar został zabity przez bandę Thomasa w noworocznym dniu 1976 r.

Związek to praca!
Związek to poświęcenie
i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!

**PREVENT
BIRTH
DEFECTS
GIVE TO
MARCH
OF DIMEs**

THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

Milionowy “Orzeł” Skautingu Amerykańskiego

Trzynastoletni uczeń klasy ósmej Alexander Holsiger z miejscowości Normal, Ill., jest milionowym skautem amerykańskim, który zdobył najwyższy stopień tej organizacji, stopień “Orla” (Eagle Scout).

W czasie uroczystości na których wręczono młodemu skautowi to zaszczytne wyróżnienie, otrzymał telefon od prezydenta Reagana, honorowego komendanta Skautingu U.S. Prezydent gratulował dzielnemu chłopcu zaskazytu.

Przejęty Alexander powiedział później dziennikarzom, że był bardzo wruszony. Potrafił jedynie powiedzieć: “Tak jest, Sir”, “Dziękuję Sir”.

★ Poszukuje Pracy

FREZER z Polski poszukuje pol. etatu. 371-9215 do 1 po południu.

★ Praca

KUCHARZ — KUCHARKA

Do kuchni w szkole pielęgniarstka. (Nursery School). Musi mówić trochę po angielsku. Zgłaszać się.

5611 North Clark

HANDI-MAN WAUKEGAN

Will provide FREE rent for a large one bedroom apartment in good area of Waukegan for maintenance services. Must be able to speak English and have knowledge of plumbing, electrical, etc., and must be personable. Retirees encouraged to apply.

CALL: 524-0800

PRACA NA PART TIME

W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informacji zgłoś się we wtorek o 8:00 p.m. do sali SPK.

3242 N. Pulaski.

★ Praca Męska

Maintenance
**SERVICE
REPAIRMAN**
Food Industry
Looking for a company you can grow with while you earn good wages and benefits? If you have previous experience in the manufacture, service, maintenance and/or repair of food processing and packaging equipment, we'd like to speak to you about opportunities to join a leading midwest meat processing company as a maintenance apprentice or journeyman. Previous electrical knowledge necessary. All training certified by the Department of Labor, tuition paid by Company. Third shift openings only. Call: Carla Nelson 312-588-4912
**PETER ECKRICH
& SONS, INC.**
3001 W. Cornelia
Chicago, IL 60618
An Affirmative Action/Equal Opportunity Employer M/F.

POTRZEBNY blacharz samochodowy z doświadczeniem w U.S.A., z narzędziami. 235-0156

POTRZEBNY cukiernik..... 772-7904

HANDY MAN/JANITOR
Retired or semi retired man experienced in electrical, carpentry and plumbing. Must have complete set of tools and transportation. Must live in Andersonville area (5000 N. — 1400 W.). Must speak English.
975-8127

POTRZEBA
Doświadczonych Mężczyzn do pracy przy dachach na gorąco i “shingles”. Zgłosić się pnr. 5920 W. Fullerton Ave.
TEL.: 637-6665

TEMPORARY HELP
Needed to move office furniture etc.

CORONET FILMS
977-4025
Equal Opportunity Employer

**EXPERIENCED
UPHOLSTERER**
Required for designer upholstery business. Full or prt time. Applicants must have at least 7-10 yrs experience.
Call: 883-1221

★ AUTO

VOLKSWAGEN Beatle '75. 371-9215 do 1 po południu.

TO OUR ADVERTISERS
Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur. . . in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, białoczarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

**DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE —
RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBK**
Damo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
**H & S HOME
IMPROVEMENT CO.**
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Lekcje

**UZYWAJĄC LABORATORIUM
NAUKI JEZYKA**
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. Rano-12 — i Wieczorem od 10

★ Interesy

**SKLEP
Warzywno — Owocowy
Oraz “truck” sprzedam
Cena \$6,000
772-1480**

★ Zguby

Zginiął paszport na nazwisko Henryk Lipiński. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny 283-8478.

★ Parcele

5 ACRE building lots.Marseils and Seneca, Ill. Call (815) 357-8497.

★ Domy

**6113 S. ARCHER
GARFIELD RIDGE
CONDOMINIUMS**
1 and 2 bedroom deluxe units. In home laundry, central air, plus many deluxe features. Shown by appointment, low financing available.
**TOLAN AND SON
857-7817**

**W. ROGERS PARK
BY OWNER**
Custom built — spacious 2 story brick home 5 br's, 4 baths, sunken livrm. Sep. dr., lge kitchen. Main floor den. Fin. bsmt.
Days: 427-5189
Eves: 262-5454

2½-PIĘTROWY budynek z mieszkaniami dla krewnych. W średniej \$60-ce. Dzwonić po omówienie. 889-5368.

★ Do Wynajęcia

FOR RENT existing Dentist Office. 5015 W. Lawrence Ave. 545-4335. 9-5 pm.

**5 POKOJOWE MIESZKANIE
Z 2 SYPIALNIAMI**
Ogrzewane, gorącą wodą. \$350 miesięcznie. 4 pokojowe mieszkanie. Kuchnia, jadalnia pokój frontowy, spiżarnia, weranda. Ogrzewane gorącą wodą przez lokatora. \$175 miesięcznie. 235-9610

NEWLY decorated. Large 4 room apartment. Quiet neighborhood. Vicinity Laporte — Palmer. Please call 967-6806

**MIESZKANIE
W BASEMENCIE**
2 pokoje, umeblowane, dobra komunikacja, ogrzewanie i gorąca woda włączona, piec i lodówka.
**2134 N. Sawyer
Matej Rodzina
772-6281 — po 6 pm**

4 POKOJE, 2 sypialnie, czyste. \$130.
1317 W. Erie..... 421-6976

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

**Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Manifestacja Polonii w Pamiętną Rocznicę

Piątkowa manifestacja zwołana przez Wydział Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej, w 43-cią rocznicę zdradzieckiego napadu na Polskę Sowieci, zgromadziła mimo niezwykle ulewnej deszczu kilkaset osób.

"Dzisiejszą manifestacją upamiętniamy nieustanną walkę narodu polskiego o wolność, o sprawiedliwość i o prawo do niezawisłości. W ataku na Polskę (1 i 17 września 1939 r.), faszyzm i komunizm podali sobie rące" ... stwierdził Waldemar Włodarczyk, przewodniczący Komitetu do spraw polskich, który prowadził manifestację. "Naszą obecnością na dzisiejszym wiecu manifestujemy naszą pamięć o rodakach, którzy zginęli w walce o wolność narodu. ... Komunistyczna junta Jaruzelskiego uczyniła z Polski jeden wielki oboz koncentracyjny. Siepacze Jaruzelskiego z ZOMO niczym się nie różnią od sowieckiego NKWD," stwierdził mówca.

W parku naprzeciw agencji sowieckiej, konsulat PRL, w świetle reflektorów, na tle biało-czerwonej flagi polskiej ustawiono duży czarny krzyż z cierniową koroną — symbolizującą cierpienia i męczeństwo narodu. Na trawie u stóp krzyża "zakwitł" drugi krzyż, krzyż kwiatowy, ułożony z kwiatów zniszczonych przez uczestników manifestacji. Krzyż ten — stanowił jeszcze jeden symbol więzi z narodem w kraju, gdzie nawet kwiaty,

raża sowieckich siepaczy i zabroniono je układać.

Manifestację rozpoczęto modlitwą, odmówioną przez duchownego, później po krótkim przemówieniu prezesa Wydziału ald. Romana Pucińskiego, deklamacji wiersza "Ojciec Nasz" — odbyła się ceremonia oddania hołdu poległym, zarówno w czasie zmagania z hitlerowskim, jak też sowieckim okupantem naszej ojczyzny. Ze szczególnym skupieniem myślno o robotnikach poległych w kolejnych starciach z "władzą ludową," od 1956 po rok bieżący.

Całość programu nie trwała dłużej, jak godzinę — zrobiła na zebranych niezatarte wrażenie. Wśród biało-czerwonych flag, transparentów, z hasłami wzywającymi do walki z komunizmem i zwracającymi uwagę całego wolnego świata na niebezpieczeństwo czerwonej zarazy — skupione twarze uczestników łączących się myślami z nieszczęsnym narodem.

Szkoda, że tym razem pogoda nie dopisała i nie stawilo się na manifestacji znacznie więcej osób. W czasie gdy większość przybyłych zaczęła rozchodzić się do domów, zaszedł nieprzyjemny incydent, kiedy podrzuceno w przejście koło budynku konsultatu butelkę z płynem zapalnym. Ogień natychmiast ugaszono, a policja aresztowała 20-letniego Roberta Kozłowskiego, oskarżając go o podrzucenie pocisku.

Nowe Prawo Stanowe o Karaniu Młodocianych Przystępców

Pierwszym młodocianym przystępcą, który został skazany w myśl nowego prawa stanowego, odnośnie karania młodocianych przystępców, został 15-letni Stevenson Clayton. W czwartek w czasie rozprawy sądowej w sądzie powiatowym, został on skazany na sześć lat więzienia za napad z bronią w rękę. Wyrok jaki otrzymał jest maksymalny, za tego rodzaju przystępstwo.

Clayton dokonał napadu rabunkowego na kobietę na ulicy pod adresem 4300 W. Walton w czasie, kiedy spacerowała z 3-letnim dzieckiem. W czasie napadu trzymał cały czas nabity pistolet przy głowie dziecka. Został aresztowany w niedługim czasie po napadzie i rozpoznany przez kilku świadków. W myśl wyroku, będzie on przebywał w stanowym więzieniu, w budynku dla młodocianych przystępców do czasu ukończenia 18 lat, a następnie zostanie przeniesio-

ny do więzienia dla dorosłych.

Nowe prawo odnośnie karania młodocianych przystępców jak dorosłych, zostało podpisane przez gub. Thompsona 7 września. Prawo to mówi, że każdy 15 czy 16-letni oskarżony o morderstwo, gwałt i napad z bronią w rękę będzie odpowiadał za swój czyn jak osoba dorosła i w sądzie dla dorosłych. Dawniej osoba młodociana tylko w specjalnych wypadkach była sądzona jak dorosła.

Rozprawa Claytona była rozpatrywana w budynku sądowym pod adresem 1340 S. Michigan, gdzie w myśl prawa federalnego znajdowały się oddzielne pomieszczenia dla młodocianych przystępców.

Jednakże polecano na przyszłość, żeby podobne wypadki były automatycznie przenoszone do budynku sądu kryminalnego 2600 S. California, powiedział asystent prokuratora stanowego.

Fabryka Maszyn w Springfield Będzie Zamknięta w Listopadzie

Przedstawiciel kompanii Fiat-Allis, która znajduje się w Springfield i która produkuje traktory-buldożery i maszyny-koparki, powiedział że definitywnie fabryka będzie zamknięta 5 listopada. 1,700 pracowników fabryki zostanie zwolnionych z pracy.

Mayor Springfield, Michael Houston uważa, że fabryka zostanie zamknięta z powodu sankcji jakie zastosowała obecna administracja. Fabryka otrzymała zakaz sprzedaży technologii i maszyn do Rosji. Poprzednio sprzedawano traktory i koparki dla budującego się gazociągu na Syberii. Powiedział on dalej, że jeśli sankcje zostałyby zniesione, fabryka mogłaby ruszyć "pełną parą" ponownie za dwa-trzy lata.

Już do tej pory 340 pracowników fabryki zostało zwolnionych. Fabryka ta jest największym zakładem przemysłowym w Springfield. Podaje się, że do 25 września około 220 dalszych pracowników będzie zwolnionych. A największa liczba zwolnień przewi-

dziana jest na październik, takie dane podał przedstawiciel fabryki. W styczniu dyrekcja Fiat-Allis wysłała list do Commerce Department, w którym prosiła o otrzymanie pozwolenia na wysyłanie technologii i maszyn do Rosji.

John Panettiere, prezes Fiat-Allis na teren Ameryki Północnej, był jednym z pięciu przedstawicieli przemysłu ze stanu Illinois, którzy uczestniczyli w spotkaniu (w czerwcu) z przedstawicielami obecnej administracji. W czasie spotkania Panettiere wyraził swoje niezadowolenie i powiedział, że wielki zawód spotkał jego fabrykę z powodu sankcji.

Fiat-Allis, której siedziba znajduje się w Deerfield, a fabryka w Springfield, jest jedną z 500 zakładów korporacji na terenie kraju. Pragnie sprzedać dokumentację odnośnie budowy traktorów-buldożerów, narzędzia oraz wyposażenie swojego zakładu za \$110 mil.



FEZ, MAROKO. — Zdjęcie sali obrad w pałacu, gdzie spotkali się przedstawiciele 12 państw arabskich. (UPI)



MANHATTAN, KAN. — Prezydent Ronald Reagan (po prawej) i Alf Landon, w koszulkami drużyny sportowej uniwersytetu Kansas State, w czasie uroczystości 95-tych urodzin Alf Landa, które odbyły się 9 września br. (UPI)

Szkoły Chicagowskie Otrzymają \$16.8 Mln Ze Specjalnych "Funduszy Społecznych"

Specjalny komitet pod nazwą: Community Development Coordinating Committee, w którego skład wchodzi kierownicy wszystkich działów administracji miejskiej, postanowił, aby \$16.8 mln. przełać ze specjalnego konta przeznaczonego na przeprowadzenie prac remontowych w różnych dzielnicach miasta, funduszu zwanego "funduszem społecznym", na konto chicagowskich szkół publicznych. Formalnie pieniądze te mają zasilić fundusz przeznaczony na programy przysposobienia zawodowego prowadzone przy wielu publicznych szkołach średnich. Członkowie komitetu przyznali jednak, że zdają sobie sprawę z tego, iż pieniądze te zostaną wykorzystane do "wyrównania" braków w funduszach jakie muszą być przełane na rzecz uposażeń nauczycieli i innych pracowników szkolnictwa.

Pieniądze te, przyznawane miastom na prowadzenie programów mających na celu: pomaganie społeczeństwu, utrzymanie dzielnic w należytym stanie — pochodzą z funduszy federalnych. W związku z "utrata" \$16.8 mln. następujące działy miejskie zostaną "pokrzywdzone": departament rozwoju ekonomicznego utraci co najmniej 7 mln. dol.; dept. mieszkań — oraz planowania, po \$2.4 mln.; natomiast dept. ulic i kanalizacji straci około \$1.7 mln.

Nieszczelne Rury Wodociągów Powodem Strat \$19 Mln.

Nieszczelne rury wodociągowe, oraz przestarzałe liczniki wodne, są powodem poważnych strat, które w okresie roku kosztują miasto około \$19 mln.

Okazuje się bowiem, że codziennie około 78 mln. gal. wody "wycieka" z przewodów wodociągowych. Wycieki te spowodowane są nieszczelnymi rurami, często stare, nie czyszczone liczniki wodne "fałszują" ilość wody, jaka przez nie przepływa, tym samym obliczają znacznie mniej niż powinny.

Woda, z której korzystają mieszkańcy Chicago i bardzo wielu przedmieść, jest wodą z jeziora Michigan. Codziennie specjalne urządzenia wodociągowe dostarczają wody 4.6 milionom ludzi na przestrzeni obejmującej 450 mil kwadratów. Każdego dnia pompuje się około 712 milionów galonów wody w tym, przynajmniej 78 mil. galonów "ułatnia się." Oznacza to, że przynajmniej 11% wody ginie bez śladu.

Władze orzekły, że do 1986 r. trzeba koniecznie zredukować obecne straty, aby nie przekraczały 8% pompowanej wody. Okazuje się bowiem, że w wielu innych miastach już dawno zdołano zapobiec tego rodzaju stratom przez sprawnejsze kontrolowanie wadli-

wych liczników, zamiast rur wodociągowych.

Według uzgodnionych planów, w Chicago co roku wymienia się przeciętnie pięć mil rur. Wiadomo jednak, że w samym tylko Chicago długość rur wodociągowych osiąga 4,000 mil, stąd wymiana wszystkich rur starych, na bardziej nowoczesne, a co najważniejsze — szczelniejsze, potrwa jeszcze wiele lat.

Jak dotąd, mimo tak poważnych strat, miasto nasze nie przekroczyło wyznaczonych norm krajowych. Niedługo jednak, normy te ulegną poważnym redukcjom i trzeba będzie się do nich zastosować. Koszty będą duże, ale dzięki nowym, lepszym przewodom wodociągowym, można będzie dużo zaoszczędzić.

Zwrócono jeszcze uwagę na fakt, że w wielu wypadkach pozwala się zakładom na korzystanie z wody, przez otwieranie hydrantów. Wodę tę wykorzystuje się do celów zupełnie nie mających nic wspólnego z dobrem miasta, naturalnie za darmo. Być może, że niedługo władze postarają się o to, aby za każdy galon wody, wykorzystywany do celów prywatnych — trzeba było płacić.

Aresztowani Za Nielegalne Posiadanie Broni i Fałszywych Kart Kredytowych

Na lotnisku O'Hare aresztowano 4 września dwóch mężczyzn i oskarżono ich o nielegalne posiadanie broni i fałszywych kart kredytowych. Okazało się, że policja w Nowym Yorku dokonała najazdu w ubiegłym tygodniu i wykryła szajkę zajmującą się produkowaniem fałszywych kart kredytowych. W najeździe brał udział również detektyw z Chicago. W czasie najazdu skonfiskowano 160,000 fałszywych kart, których wartość oblicza się na \$1.6 miliarda. Kompanie kart kredytowych podały do wiadomości, że każda fałszywa karta kredytowa powoduje u nich straty \$10,000.

Policja podaje, że szajka producentów i posiadaczy fałszywych kart kredytowych skupiała się wokół znanej "rodziny" przestępców Colombo. Jeden z członków tej rodziny Rocco Santarsiero, lat 66 został aresztowany 9 września na Manhattanie. Oprócz Santarsiero, 6 innych osób zostało aresztowanych w Nowym Yorku. Policja chicagowska została wciągnięta w tę sprawę po aresztowaniu dwóch

osób na lotnisku O'Hare.

Fałszywe karty kredytowe były używane, jak twierdzi policja. Jednakże na razie nie można zidentyfikować osób, których nazwiska zostały użyte na kartach kredytowych, oraz kumple na konto których karty te wyprodukowano do czasu, aż rachunki za pobrane przedmioty na te karty nie wrócą do właścicieli. Policja podaje, że aresztowani mieli kontakty w Wielkiej Brytanii, Francji i Izraelu, gdzie również zamierzali używać karty kredytowych.

Na lotnisku O'Hare zostali aresztowani: 28-letni Donald Sanders i 20-letni Christopher Sample, obydwoje z Los Angeles. Celnicy w ich bagażu znaleźli 2 pistolety, a po przeprowadzeniu rewizji osobistej u zatrzymanych przez policję znaleziono przy nich kilka fałszywych kart kredytowych. Obydwaj zostali oskarżeni o nielegalne posiadanie broni i fałszywych kart kredytowych. Sanders oskarżono, że był już poprzednio oskarżony o oszustwa bankowe w Nowym Yorku.

Strajk Kolejarzy Utrudni Dojazd Do Pracy

W nocy z soboty na niedzielę, dołącznie w minutę po północy, motorowicze kolei całego kraju strajkowali. Oznacza to, że ponad 140,000 mieszkańców miejscowości znajdujących się w sąsiedztwie z Chicago nie będzie miało dotychczasowego transportu do pracy. Wszystkie pociągi linii podmiejskich, za wyjątkiem South Shore Line, stanęły. Ta ostatnia linia kolejowa zawarła bowiem ze swoimi pracownikami zupełnie oddzielną umowę, a motorowicze tej linii należą do innego oddziału związku zawodowego.

Strajkując więc kolejarze następujących kolei obsługujących podmiejskie miejscowości: Burlington Northern, Chicago & North Western, Milwaukee Road, Rock Island i Illinois Central Gulf. Oznacza to, że niemal wszystkie linie kolejowe podlegające kontroli RTA zostały uziemione. Władze RTA przygotowały jednak dla wygody swych pasażerów zastępcze środki lokomocji. Z wielu stacji kolejowych, w większości przedmieść, specjalne autobusy zabierają będą pasażerów i dowożą ich do najbliższych stacji miejskich, skąd można będzie pojechać pojazdami CTA. Trzeba bowiem zaznaczyć, że kolejka miejska

CTA nadal kursuje, jak również kursują normalnie wszystkie autobusy, zarówno podlegające RTA, jak też CTA.

Władze CTA i RTA zapewniają pasażerów, że przydzielą w godzinach szczytowego nasilenia, dodatkowy tabor wozów, dzięki czemu wszyscy będą mogli dotrzeć do pracy. Podobnie wyglądać będzie sytuacja w godzinach, gdy większość ludzi kończy pracę i wraca do domów.

Władze miejskie zdając sobie jednak sprawę z tego, że wielu mieszkańców przedmieść zdecyduje się na dotarcie do pracy prywatnymi samochodami, postarały się o dodatkowe miejsca do parkowania. Tak więc parking przy Soldier Field otwarty będzie dla zainteresowanych, a specjalne autobusy dowożą ich będą do śródmieścia. Postarano się również o to, aby przydzielić do kierowania ruchem więcej policjantów.

Rozmowy pomiędzy przedstawicielami strajkujących kolejarzy a administracją poszczególnych linii kolejowych, przy udziale rozmówców reprezentujących administrację rządową, mają być nadal prowadzone. Rozmowy te rozpoczną się dzisiaj rano, w Washingtonie.

Przebudowa "Starego St. Luke" Na Mieszkania Dla Emerytów

Grupa firm budowlanych z poza Chicago ma zamiar kupić i przebudować budynek, w którym kiedyś znajdował się szpital St. Luke. Budynek ten nazywany jest popularnie "stary St. Luke" i znajduje się przy 1400 S. do 1500 S. Indiana Ave.

W planach przewiduje się przekształcenie tego budynku z typowo szpitalnego na budynek mieszkalny. Remont polegać będzie na podzieleniu powierzchni całej budowli na jedno, lub dwu sypialniowe mieszkania, w których będą mogli mieszkać emeryci.

Cały projekt otrzyma poważne subwencje z funduszy federalnych i stanowych, jakie dostępne są dla budownictwa mieszkaniowego przeznaczonego dla biednych. Oblicza się, że w budynku tym będzie około 86 mieszkań. Czynsz za każde takie mieszkanie kosztować będzie przeciętnie od \$532 do \$778 z tym, że duża część tego czynszu płacić będą agencje HUD oraz opieki społecznej. Lokatorzy zapłać będą jedynie tyle, na ile ich stać.

Budownicz starają się również uzyskać dodatkowe ulgi podatkowe. W związku z tym, zwrócono się do specjalnej komisji z prośbą o uznanie budynku za zabytek historyczny. W ten sposób właściciele budynku będą mieli prawo starać się o 25 proc. niższe podatki. W planach budowlanych przebudowa budynku powinna zostać zakończona już w grudniu 1983 r.

Budynek szpitalny, o którym tu mowa, został zbudowany w 1925 r. Był to

zaczątek dzisiejszego, olbrzymiego szpitala znanego pod nazwą Presbyterian St. Luke.

Przebudowane zostaną zasadniczo trzy budynki: Wspomniany już "stary St. Luke" liczący 19 pięter, sąsiedni — dawniej kościół episkopalny, następny — dawniej, rezydencja pielęgniarek, oraz klinika nosząca dawniej nazwę Morton Clinic Wing.

Kiedy szpital St. Luke i Presbyterian połączyły się, wspomniane budynki zostały sprzedane. Najpierw właścicielem ich była organizacja charytatywna. Później stały bezużyteczne. Dopiero teraz zainteresowano się nimi i postanowiono wykorzystać je na mieszkania.

W opracowywaniu planów przebudowy, oraz uzyskaniu potrzebnych funduszy ze strony agencji rządowych pomagali dwaj lokalni specjaliści: William Griffin i Michael Brady, niedługo bliscy współpracownicy mayor Bryne.

Ewakuowano Pasażerów Kolejki

Około 200 pasażerów kolejki Howard-Englewood-Jackson Park, jadącej w kierunku północnym, zostało ewakuowanych z powodu pożaru w sobotę wieczorem. Pożar wybuchł na skutek spiecia elektrycznego.

Nikt nie został ranny. Dopiero po pół godzinie pociąg zaczął na tej linii kursować z powrotem, ponieważ brak było dopływu prądu. Pasażerów ewakuowano na stacji Fullerton.

Firmy Budowlane Oskarżone o Złe Wykonanie Prac

1,100 mieszkańców, właściciele kondominium Sandburg Village, skierowało sprawę do sądu domagając się \$15 mln odszkodowania od firmy budowlanej Arthur Rubloff & Co. i dwóch innych firm. Właściciele kondominium oskarżają te firmy o "wysrubowanie" cen na kondominium oraz o niedostateczne wykonanie prac, używając przy tym słabej wartości materiałów. Prace przy zamianie budynków mieszkalnych na kondominia, były wykonywane w 1979 roku.

Firmą partnerującą z Arthur Rubloff & Co., była Eagle II. Oskarżona została również First Condominium Development Co., która była firmą nadzorującą w czasie dokonywania prac przebudowy. Stowarzyszenie mieszkańców Sandburg Village, które skierowało sprawę do sądu reprezentuje 1,100 mieszkańców. 80% właścicieli kondominium zapłaciło całą sumę wartości mieszkań. W skład Sandburg Village wchodzi 4 budynki znajdujące się pod adresem 1355, 1360 i 1455 N. Sandburg, oraz 1460 N. Sandburg Ter.

Adwokat występujący w imieniu poszkodowanych, oskarża firmę Rubloff & Co., która obecnie zarządza budynkami, że w porozumieniu z dwoma innymi firmami "sztucznie podniosła do granic prawie niemożliwych" ceny na kondominia.

Zarzuca się również firmie Rubloff & Co., że w celu ukrycia usterek, użyła bardzo złej jakości materiału do napraw, oraz że praca została źle wyko-

nana. Podaje się dla przykładu, że nie zostały zainstalowane światła tzw. emergency i do tej pory ich nie ma, jak również istnieją w dalszym ciągu usterki na dachach. Obecny zarządca budynków, w myśl oskarżenia, pobiera też zbyt wygórowane sumy pieniędzy za obsługę budynków.

Arthur Rubloff jest znanym "magнатem" budowlanym w Chicago.

Protest Mieszkańców

Około 100 mieszkańców południowej części miasta, protestowało w czasie weekendu na miejscu, gdzie planowane jest budowanie domów wielomieszkalniowych z funduszy federalnych.

Mieszkańcy tych terenów, przeważnie właściciele domów jednorodzinnych, nie chcą dopuścić do budowy domów dla ludności o niskich dochodach. Według propozycji, domy takie mają być budowane na północnych zachód od skrzyżowania ulic 75-ej i Lafayette.

Potrącony Przez Samochód

13-letni Julio Javier, został fatalnie potrącony przez samochód, kiedy w sobotę wieczorem stał przed budynkiem Grand Billiards, 3903 W. Grand.

W godzinę po wypadku zmarł w szpitalu. Jego przyjaciel, Damarys Rosario, lat 18, znajduje się w zadawalającym stanie zdrowia w szpitalu.

Policja poszukuje właściciela dużego samochodu, koloru niebieskiego. Samochód, z powodu wypadku, ma bardzo zgniecioną przednią część.